



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
— NIEDZIELA
11 — 13
KWIEŃNIA
2003 r.
**WYDANIE
MAGAZYNOWE**

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 71 (14618)

Cena 1,50 Lt (w tym 5% PVM)

Ciąg dalszy przekształceń własnościowych u Bazylianów

Prześwit nad Celą Konrada



Kiedy mickiewiczowska Cela Konrada odzyska swoje dawne przeznaczenie i wróci w należne miejsce kultur Litwy i Polski?

Fot. Marian Paluszkiewicz

„Przed dwoma laty „Kurier” uderzył na alarm w związku z wynajmem Celi Konrada przez Arcybiskupstwo Wileńskie niemieckiej firmie komputerowej. Okres dzierżawy właśnie minął i wracamy do tematu, by ten ważny dla kultury Litwy, Polski i całej Europy zabytek odzyskał swoje przeznaczenie.

W numerze z d. 27-29 stycznia 2001 r. pisaliśmy, że z dawnego Klasztoru Bazylianów wysiedla się Wileński Uniwersytet Techniczny, zaś Arcybiskupstwo Wileńskie wynajęło na dwa lata część klasztornych pomieszczeń dla firmy „Delta Tronik GmbH”. Wówczas wynajęto również... słynną Celę Konrada, w której

był więziony Adam Mickiewicz! Miejsce, gdzie toczyła się akcja III części „Dziadów”, odbywały się słynne Środy Literackie, debiutowały „Żagary”, gościła Maria Dąbrowska, została wyróżniona nagrodą literacką Kazimiera Iłłakowiczówna, a Miłosz otrzymał honorowe obywatelstwo Republiki Litewskiej!

Echa reportażu

Reportaż „Kuriera” wywołał szerokie echa. Oprócz licznych przedruków w Polsce również ministrowie kultury obu krajów wkrótce poświęcili tej sprawie prawie całą konferencję prasową.

(Dokończenie na str. 8)

10. międzynarodowe targi motoryzacyjne „ALT-2003” — Wileński motoshow

Wczoraj w centrum wystawowym „Litexpo” w Wilnie prezydent Rolandas Paksas i premier Algirdas Brazauskas dokonali uroczystego otwarcia międzynarodowych targów motoryzacyjnych „ALT-2003”, które będą czynne do 13 kwietnia.

Jest to największa, jak dotychczas, wystawa motoryzacyjna zorganizowana w Litwie: na powierzchni 25 tys. metrów kwadratowych rozmieściło się ponad 170 firm z Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Rosji i Niemiec.

W sześciu salach oraz pod go-

lym niebem eksponowane są samochody największych koncernów samochodowych. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie wśród mieszkańców miasta: w dzień otwarcia do kas po bilety ustawily się długie kolejki chętnych, mimo że cena wejściówki wynosi 16 litów.

Uwaga zwiedzających skupia się przede wszystkim na samochodach klasy sportowej i autach luksusowych, dlatego ekspozycje „Chryslera”, „BMW”, „Mercedesa”, „Jaguara” należą do najbardziej obleganych na wystawie.

(Dokończenie na str. 2)

Redakcja powraca do publikacji sprzed roku — Pogiry nadal wołają: „SOS”

„Kurier Wileński” odezwał się na prośby zdeterminowanych mieszkańców osiedla Pogiry i wysłuchał ich skarg. Było to w maju 2002 r. Odwiedziliśmy wówczas służbę regulacji ziemi gminy Pogiry. Rozmawialiśmy z jej kierownictwem.

W artykule „Sprzeczność ustaw — źródłem krzywd” opisaliśmy o trudnościach, jakie mają z odzyskaniem ojcowizny miejscowi mieszkańcy gminy pogirskiej: 83-letni Mieczysław Szulgaszewicz, siostry Apolonia Danilewicz i Stanisława Muchina (córki byłego właściciela ziemi ze wsi Melekonyś Sta-

niśława Rudzińskiego), rodzina Janiny Abucewicz i inni.

Po ukazaniu się publikacji w naszym dzienniku, pogirską służbę regulacji ziemi odwiedził wicenaczelnik administracji powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz. Odbyło się zebranie pretendentów. I chociaż, jak twierdzą niektórzy mieszkańcy, nie wszystkich wysłuchano do końca, to jednak ustalono, że w trakcie przygotowywania projektu (autorka projektów Krystyna Michałowska) zostaną uwzględnione krzywdy i prośby mieszkańców.

(Dokończenie na str. 6)

W NUMERZE

Społeczeństwo — **3**
Śpiewali: „Hosanna”

Niedziela Palmową rozpoczyna się Wielki Tydzień. Wielki przez tajemnicę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.

Wywiad — **5**

Pokłosie pierwszego dziesięciolecia

Wywiad z Apolonią Skakowską, prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki.

Reportaż — **9**

Teatr to świętość, a nie praca

Podczas, gdy w Wilnie szalała wczesna wiosna, cała ekipa artystów Polskiego Teatru w Wilnie, która stanowi obsadę sztuki Iłłakowiczówny „W wigilię cudu” wyruszyła w podróż.

Być kobietą — **13**

Młoda kobieta na rozdrożu



Wiele młodych ambitnych kobiet już dla kilkumiesięcznego małżeństwa poszukuje opiekunki.

Sentencja

Obowiązki — to nie uczucie. Robić to, co należy robić, nie znaczy robić to, co mi się podoba.

BALZAC



Kalejdoskop aktualności

Klub kawalerów Orderu Giedymina w Polsce

Obywatele polscy, wyróżnieni litewskimi odznaczeniami państwowymi, zrzeszyli się w klubie kawalerów Orderu Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina, który będzie dążył do zacieśniania współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej obu państw.

Dotychczas za zasługi wobec Litwy odznaczono ponad 50 znanych polskich polityków, działaczy kulturalnych i społecznych, przedsiębiorców. Na honorowego prezesa klubu wybrano najstarszego jego członka, wieloletniego szefa polskiej redakcji radia "Wolna Europa", obywatela Litwy i Polski 89-letniego Jana Nowaka-Jeziorańskiego.

Kąsek dla mniejszości

Członek frakcji połączonej i liberalnej parlamentarzysta Virginijus Martišauskas, oburzony z "popartego zakulisowymi porozumieniami politycznymi" dążenia do uprawomocnienia wielojęzyczności w kartach do głosowania na referendum w sprawie członkostwa w UE, proponuje, aby na wszystkich kartach do głosowania na referendum oraz wyborach podać tłumaczenia na języki mniejszości narodowych.

Zdaniem posła Martišauskasa, "możliwość posługiwania się kartami do głosowania z tłumaczeniem na język polski tylko podczas najbliższego referendum jest kąskiem, który rządząca większość rzuca politykom Akcji Wyborczej Polaków na Litwie po to, aby mogli oni przed swymi wyborcami usprawiedliwić się z działań, które powszechnie nazywane są "prostytucją polityczną".

Plany spółki "Lietuvos energija"

W tym roku zarządzana przez państwo spółka przekazywania energii elektrycznej "Lietuvos energija" planuje otrzymać około 63 mln litów zysku.

Taki wynik działalności zostanie osiągnięty, jeśli w tym roku będą stosowane obecnie obowiązujące ceny i przedsiębiorstwo wyeksportuje 7 mld kilowatogodzin (kWh) energii elektrycznej — najwięcej w ciągu ostatnich kilku lat. W roku ubiegłym wyeksportowano 6,8 mld kWh.

Młodzież żądała powrotu Zuokasa

Grupa młodzieży, która zgromadziła się w czwartkowe południe przed stołecznym samorządem, domagała się powrotu byłego mera stolicy Artūrasa Zuokasa.

Przed gmachem samorządu zgromadziło się około 20 młodych ludzi, którzy oburzali się z wyników środowego posiedzenia Wileńskiej Rady Miejskiej, na którym posiadający najwięcej mandatów w radzie stołecznej liberalowie przegrali wybory mera Wilna.

Krzakówce — "tak", narkotykom — "nie"

Większość mieszkańców Litwy aprobuje zalegalizowanie produkcji wódki domowej, jednakże nie zgadza się z tym, aby w kraju zalegalizowano narkotyki.

Takie tendencje w opinii mieszkańców kraju wykazał sondaż, który na zamówienie tygodnika "Veidas" w dniach 9-17 marca przeprowadziła spółka badania opinii publicznej i rynku "Spinter". Zalegalizowanie na Litwie produkcji wódki domowej zaaprobowano 58,3 proc. respondentów, 26,1 proc. takie plany ocenia negatywnie, natomiast 15,6 proc. ankietowanych nie miało na ten temat zdania.

3 mln na wypoczynek dzieci

Na tegoroczne programy letniego wypoczynku dzieci przydzielono prawie 3 mln litów. Za te pieniądze będzie mogło odpoczywać ponad 60 tys. uczniów litewskich z rodzin wspieranych socjalnie.

Jak podało Ministerstwo Oświaty i Nauki, największą część środków — 1 mln 700 tys. litów — przeznaczono na realizowanie samorządowych programów letniego wypoczynku. W roku ubiegłym na organizowanie letniego wypoczynku dzieci przydzielono 2 mln 400 tys. litów. Za te pieniądze odpoczywało około 57 tys. wspieranych socjalnie dzieci. (BNS, ELTA)

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmosko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Bułkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materyałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

10. międzynarodowe targi motoryzacyjne „ALT-2003” Wileński motoshow

(Dokończenie ze str. 1)

Uroku prezentowanym samochodom dodają piękne dziewczyny w wymyślnych strojach. Sporo osób odwiedza wystawę w celu nabycia samochodu swych marzeń; decyzji tej sprzyjają stosowane przy zakupie zniżki.

Polskie akcenty

W targach „ALT-2003” uczestniczą znane polskie firmy: „Polskie Autobusy”, „Car-Gaz”, „Saf Polska”, „Sommer Polska”, „Wielton”. Okazała się prezentuje ekspozycja firmy „Polskie Autobusy”, wyłącznego przedstawiciela handlowego fabryk „Autosan” i „Jelcz”, które produkują samochody ciężarowe, autobusy, pojazdy specjalistyczne oraz komponenty do produkcji i części zamienne. Składa się ona z dwóch autobusów miejskich i jednego do komunikacji międzymiastowej.

Stefan Biłogras, szef marketingu i eksportu „PA”, powiedział, że firma od dłuższego już czasu owocnie współpracuje z komunikacją litewską i w wielu miastach Litwy jeżdżą autobusy z polskich fabryk. Wyraził też nadzieję, że dzięki tym targom obecność polskiej firmy na rynku litewskim powiększy się ku zadowoleniu pasażerów.

Z kolei firma „Sommer Polska”, proponująca naczepy, przyczepy oraz uniwersalne rozwiązania transportowe w postaci ekonomicznych systemów wymiennych, prezentuje na wystawie między innymi przyczepę do przewozu towaru spakowanego w palety oraz naczepę do przewozu kontenerów wymiennych.



Okazała się prezentuje ekspozycja firmy „Polskie Autobusy”, wyłącznego przedstawiciela handlowego fabryk „Autosan” i „Jelcz”
Fot. Marian Paluszkiwicz

Jak powiedział Slavek Kanicki, szef biura eksportu i importu firmy „Sommer Polska” już od kilku lat sprzedaje na rynku litewskim i mimo że nie jest to sprzedaż imponująca, to jednak wystawy tego typu sprzyjają nawiązywaniu nowych kontaktów.

„Wystawa jest zorganizowana na przyzwoitym poziomie. Dla mnie jedynym mankamentem było to, że nie mogliśmy dokonać procedury celnej na miejscu na targach. Na większości targów wszystko związane z cłem jest przygotowane na miejscu. Poza tym organizacja nie odbiega od standardów europejskich” — powiedział Slavek Kanicki.

Gaz coraz popularniejszy

W targach uczestniczą również

firmy litewskie, współpracujące z polskimi przedsiębiorstwami: „Vilokta”, „Polsana”, „Autowega”, Vaidotas Globys, dyrektor spółki „GlobeGas”, powiedział, że jego firma zajmuje się przede wszystkim importem i instalacją urządzeń gazowych do samochodów. Spółka aktywnie współpracuje z firmami z Polski, skąd sprowadza towar.

„Gaz staje się coraz bardziej popularny i — co za tym idzie — rośnie popyt na instalacje gazowe do samochodów” — powiedział Globys.

Ci, którzy z tych czy innych powodów nie odwiedzą wystawy „ALT-2003”, informację o targach znajdą na stronie www.ratai.lt. Zawsze to jednak lepiej jeden raz zobaczyć...

Walenty Dunowski

Policjanci protestują przeciwko zwolnieniu Grigaravičiusa

Coraz większy rezonans

Czasowo zawieszony na stanowisku komisarz generalny policji litewskiej Vytautas Grigaravičius odmówił w powodu, jak on twierdzi, naruszanych aktów prawnych, uczestniczenia w pozakolejnej atestacji, którą wyznaczyło mu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

W czwartek Grigaravičius wręczył komisji atestacyjnej MSW pismo, w którym przedstawił zasadnicze przyczyny odmowy atestowania.

Grigaravičius twierdził, że do nie uczestniczenia w atestacji pobudziło go również to, iż premier Algirdas Brazauskas, nie czekając na wyniki sprawdzenia służbowego, ogłosił w mediach, że w piątek zostanie rozstrzygnięty los komisarza.

Protestując przeciwko odsunięciu komisarza generalnego Vytautas Grigaravičiusa od pełnienia obowiązków, policjanci kraju od czwartku wyszli na służbę bez czapek mundurowych.

„Jako funkcjonariusze policji nie możemy, podobnie jak każdy obywatel demokratycznego państwa, strajkować i wyjść na ulice żądając sprawiedliwości, więc (...) stawmy się do służby i spełnijmy obowiązki bez czapek mundurowych” — głosi opublikowane w czwartek oświadczenie, które podpisali „pracownicy policji”.

Policjanci zapowiadają, że będą kontynuowali tę akcję dopóty, „dopóki nie zwycięży zdrowy rozsądek

oraz sprawiedliwość” i Grigaravičius powróci na swe stanowisko.

Według danych prasy, protestując przeciwko zawieszeniu Grigaravičiusa, podania o zwolnienie z pracy złożyło około 40 wysokich funkcjonariuszy policji kryminalnej.

Tymczasem wyznaczony czasowo na stanowisko komisarza generalnego policji litewskiej V. Navickas opublikował oświadczenie, że rozpowszechniana wśród społeczeństwa myśl, iż po zawieszeniu na stanowisku Grigaravičiusa, z systemu spraw wewnętrznych zamierza odejść ponad 40 pracowników kryminalnych, nie odpowiada rzeczywistości i żaden z nich nie złożył podania o zwolnienie. (BNS)

Polska prasa jest zadowolona z roli polskiej partii w wyborze mera Wilna

Dwie strony medalu

Prasa polska jest zadowolona z roli Akcji Wyborczej Polaków na Litwie w wyborze mera Wilna.

Dziennik „Rzeczpospolita” podkreśla, że tylko dzięki polskim radnym władzę w Wilnie przejęli socjaldemokraci.

Przejście radnych z Akcji Wyborczej Polaków w przededniu głosowania od partnerów liberalów do ich oponentów w istocie zadecydowało o przegranej liberala Artūrasa Zuokasa wobec socjaldemokraty

Gediminas Pavirzisa. Polska gazeta spodziewa się, że z wdzięczności za poparcie podczas wyborów mera w najbliższym czasie Sejm Litwy przyjmie sprzyjające Polakom nowe ustawy o mniejszościach narodowych i oświacie, a w polskich szkołach na Litwie znowu zostanie wprowadzony obowiązkowy egzamin z języka polskiego.

Przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski powiedział gazecie „Rzecz-

pospolita”: „Jeśli obietnice socjaldemokratów wobec Polaków zostaną wykonane chociażby w 90 proc., to AWPL będzie zadowolona”.

Zdaniem byłego radnego Rady m. Wilna, działacza wspólnoty polskiej na Litwie Jana Sienkiewicza, zmiana partnera koalicyjnego da pozytywne wyniki. Jednakże przyznał on, że w aspekcie moralnym „nie wszystko jest dobrze”, Polacy bowiem dotychczas unikali współpracy z socjaldemokratami. (BNS)

13 kwietnia – Niedziela Palmowa

Śpiewali: „Hosanna”

Gdy Jezus przyszedł do Jerozolimy, kazał uczniom pójść na miasto, odwiązać osiołka i przyprowadzić go dla Pana.

Niedziela Palmową rozpoczyna się Wielki Tydzień. Wielki przez tajemnicę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Właśnie w tym tygodniu dokonana się tajemnica śmierci i odrodzenia, wyzwolenia i narodzenia do nowego życia. A gdy Chrystus jechał na osiołku, mieszkańcy Jerozolimy oraz dzieci stali mu pod nogi gałązki palmowe, śpiewając: „Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie”. Tak owacyjnie witany przez tłumy wkrótce zostanie wydany i skazany na śmierć.

Na tę pamiątkę od dwóch tysięcy lat Wielki Tydzień rozpoczynamy procesją z palmami. Na Wileńszczyźnie tradycja ta jest wyjątkowo bogata, a wileńskie palmy są unikalne. Np. na Żmudzi nie ma takiej tradycji, ani takich palm. Tam święcą jałowiec. Tym-

czasem dawna chrześcijańska tradycja nakazuje święcić gałązki palmowe lub kwiaty, bowiem Chrystusowi pod nogi nie przystoi kłaść koleców.

U nas również wiele osób przychodzi do kościoła z gałązkami jałowca.

A jak wygląda Niedziela Palmowa w kościele? Msza Niedzieli Palmowej rozpoczyna się poświęceniem palm i procesją z palmami. W trakcie procesji trzykrotnie uderza się w drzwi kościoła i drzwi się otwierają na znak, że niebo dla nas zostało otwarte. Msza tego dnia zawiera trzy czytania. Wśród najważniejszych jest opis Męki Pańskiej według świętego Mateusza. Właśnie już w tę niedzielę wступujemy w bardzo ważny okres liturgiczny: okres rozpamiętywania Męki Pańskiej i Zmartwychwstania Chrystusa oraz zmartwychwstania naszego.

Spędźmy go w większym skupieniu, zastanowieniu się nad własnym

życiem i postępowaniem, nie pozwólmy, by zbliżające święta sprowadziły się jedynie do biegania po sklepach i robienia zakupów oraz przygotowywania wymyślnych dań. Wygospodarujmy sobie nieco czasu na życie duchowe.

Jak powiedział nam proboszcz parafii ostrobramskiej ksiądz prałat Edvardas Rydzikas, w Palmową Niedzielę w tej parafii odbędą się obchody Światowego Dnia Młodzieży. Do wzięcia udziału w uroczystości zapraszana jest młodzież szkolna i studencka. Przed godziną 13-tą zbierają się będą w kaplicy i po krótkiej modlitwie procesja wyruszy do kościoła św. Teresy, gdzie odbędzie się uroczysta msza św. Ksiądz prałat serdecznie zaprasza młodzież z wszystkich innych parafii. Ostrobramski proboszcz przy okazji złożył serdeczne życzenia radosnych świąt wielkanocnych całemu zespołowi redakcji oraz Czytelnikom.

Julitta Tryk

Echa nowej koalicji AWPL w stołecznym samorządzie

„W interesie wyborców”

Dzisiaj w Sejmie RL obędzie się konferencja prasowa przewodniczącego Akcji Wyborczej Polaków na Litwie posła na Sejm Waldemara Tomaszewskiego, prezesa ZPL Michała Mackiewicza i prezesa „Polskiej Macierzy Szkolnej” Józefa Kwiatkowskiego, poświęcona ostatnim wydarzeniom politycznym w Radzie Miejskiej stolicy.

W przeddzień konferencji Tomaszewski przedstawił „Kurierowi” argumenty, dlaczego AWPL zdecydowała się zmienić partnerów koalicyjnych.

Decyzja ta wywołała burzliwą reakcję części litewskich sił politycznych i mass mediów.

„Popularnemu merowi — kopniak Polaków” — napisał największy litewski dziennik „Lietuvos rytas”. „Stolica znowu w rękach Polaków” — wtórował mu inny dziennik „Verslo žinios”. Z kolei jeszcze bardziej ostro zareagował na to „Lietuvos žinios”: „Polacy zdradzili Zuokasa”.

Nikogo nie zdradziliśmy. Zaczęła się nowa kadencja. W Radzie mamy inny układ sił politycznych. W nowych warunkach musielśmy jak najlepiej zadbać o interesy naszych wyborców — powiedział „Kurierowi” przewodniczący AWPL, zdaniem którego, nie wszystko

przedtem układało się tak gładko, jak by się mogło wydawać.

— W 2000 roku w wileńskim samorządzie zawarliśmy umowę ze Związkiem Liberalistów i konserwatystami. Przy naszym poparciu merem Wilna został wówczas wybrany lider liberałów Rolandas Paksas. W pół roku po objęciu przez niego stanowiska premiera, merem Wilna został inny liberał Artūras Zuokas. Ale jak wiadomo, po pewnym czasie liberałowie podzielili się na dwie partie — liberałów i liberalnych demokratów. Więc dziwnie jest słyszeć oskarżenia, że zdradziliśmy liberałów. Musielśmy wybrać pomiędzy tymi dwoma partiami — tłumaczył lider AWPL.

— Na wyborze nowej koalicji zaważyły nie tylko kwestie związane z podziałem stanowisk w wileńskim samorządzie, ale i sprawy ogólnokrajowe. Nasi nowi partnerzy proponowali rozwiązanie wielu kwestii, nurtujących od lat polskie społeczeństwo. To przyjęcie korzystnych dla naszej ludności ustaw o mniejszościach narodowych i języku państwowym, nadanie jęz. polskiemu statusu obowiązkowego podczas egzaminów maturalnych oraz zgoda na drukowanie po polsku i rosyjsku kart do głosowania w regionach za-

mieszkałych przez mniejszości narodowe. Oddziały AWPL z rejonów trockiego i solecznickiego apelowały na posiedzeniu Rady Naczelnej o utworzenie właśnie tej koalicji, ponieważ te rejon znajdują się w niełatwej sytuacji finansowej i niezbędna im jest pomoc rządu — argumentował Tomaszewski. Jak powiedział prezes polskiej partii, niemały wpływ na poparcie nowej koalicji wywarło na polskich polityków masowe poparcie przez podwileńskich Polaków lidera liberalnych demokratów Rolandasa Paksasa na wyborach prezydenckich. Waldemar Tomaszewski podkreślił również, że liberałowie nie chcieli dać Polakom stanowiska wicemera stolicy. Jak poinformował prezes AWPL, jednym z trzech wicemerców nowa koalicja wybierze radnego z ramienia AWPL, prezesa ZPL Michała Mackiewicza. Jednocześnie obalili pogłoskę, że jakoby reprezentant AWPL obejmie stanowisko wiceministra oświaty i nauki. — Nie zamierzamy wchodzić w skład koalicji rządowej, ponieważ musielibyśmy wziąć odpowiedzialność za wszystkie decyzje rządu, z którymi nie zawsze się zgadzamy — podsumował Tomaszewski.

Robert Mickiewicz

UAB "METRANSA"
(Zam. 461)
Skupujemy
metale kolorowe i
żelazne, stal nierdzewną,
puszki po piwie
Większą ilość wywozimy
Vilnius, Kirtimų g. 53,
tel. 260 27 71, 698 01 380

ORLEN OIL
(Zam. 098)

Daktaras wychował godnego następcę
Kryminalne geny

W Kownie, podczas specjalnej międzynarodowej operacji policji, zatrzymany został podejrzany o przestępstwo kryminalne radny samorządu m. Kowna Enrikas Daktaras.

21-letni zatrzymany jest synem tzw. autorytetu kowieńskiego świata przestępczego Henrika Daktarasa, pseudonim „Henytė”.

Wspólną operację ze służbami specjalnymi USA zorganizowali funkcjonariusze Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, Wileńskiej Prokuratury Okręgowej i oddziału szybkiego reagowania „Aras”.

Chodziło o wykrycie nielegalnego handlu narkotykami i sfalszowaną walutą w USA, w który zamieszani byli trzej mieszkańcy Kowna — członek rady samorządu Enrikas Daktaras, student pierwszego roku Litewskiego Uniwersytetu Prawa Mindaugas Česonis i nigdzie nie pracujący Nerijus Šaronas. Sprawa karna o rabunek wytoczona przeciwko temu ostatniemu obecnie jest rozpatrywana w sądzie.

Śledztwo w sprawie przestępczej działalności zatrzymanych prowadzi Wileńska Prokuratura Okręgowa.

Swoją drogą funkcjonariusze

USA zatrzymali kilka osób, które w Ameryce próbowały sprzedać podrobioną walutę i prawdopodobnie narkotyki syntetyczne, które im dostarczyły zatrzymane w Kownie osoby. Środki narkotykowe badają eksperci.

W środę wieczorem zatrzymani zostali przesłuchani. Wszczęto sprawę karną. Daktarasa i dwóch innych podejrzanych na dwie doby osadzono w areszcie. Funkcjonariusze podejrzewają, że Daktaras, Česonis i Šaronas nie po raz pierwszy zajmowali się rozprzestrzenianiem narkotyków i fałszowanej waluty.

Enrikas Daktaras studiuje na wydziale elektrotechniki Kowieńskiego Uniwersytetu Technologicznego i pracuje w spółce „Statybinų konstrukcijų sistemas” jako zarządca. Młody człowiek niejednokrotnie wypowiadał się, że życiorys ojca nie będzie miał negatywnego wpływu na jego udział w miejskich wyborach do rady. Decyzję Enrikasa wzięcia udziału w życiu politycznym Kowna poparł poseł na Sejm RL Vytautas Štustauskas. Wczoraj nowa rada samorządu Kowna, członkiem której jest Enrikas Daktaras, rozpoczęła swoją pracę.

Opr. I. L.

Anykščių vėnas

Wypełnij kupon i weź udział w grze!

Trzej szczęśliwcy, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania i nadeślą do redakcji wypełnione kupony, wygrają nagrody ufundowane przez wytwórnię „Anykščių vėnas”. Zwycięzcy zostaną wylosowani w dniu 18 kwietnia. Nie zapomnijcie podać swe imię, nazwisko, wiek, adres i telefon.

Jaka przyprawa jest włożona do każdej butelki „Pipirinė”?

Jaka roślina jest w każdej butelce „Stumbrinė”?

Z jakiego gatunku spirytusu zbożowego jest produkowana „Pipirinė”?

POLISH AIRLINES

LOT Przez Warszawę bliżej!

(Zam. 147)

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOŠ KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

Świąteczne normy odsetek w

MEDICINOS BANKAS !

Roczne normy odsetek lokat terminowych mieszkańców w procentach

Obowiązują umowy o lokatach, zawarte w dniach 1-30 kwietnia 2003 r.

Miesiące	25	12	6
w litach	4,45	3,95	3,80
w euro	4,20	3,95	3,80

Minimalne sumy lokat: 400 litów, 100 euro.

Wasze lokaty ubezpiecza VI „Indėlių ir investicijų draudimas”

W Wilnie: Pamėnkalnio g. 40, tel.: (5) 2 64 48 30, (5) 2 64 48 00.

W Wilnie: J. Dobkevičiaus g. 6, tel.: (5) 2 32 91 35, 2 32 91 40.

W Wilnie: Vokiečių g. 28/17 - 23, tel. (5) 2 12 13 48.

W Kownie: Vytauto pr. 14, tel.: (37) 32 30 81, 20 15 48.

W Kłajpedzie: Šermukšnių g. 1, tel. (46) 31 01 98.

W Kupiškach: L. Stuokos - Gucevičiaus a. 9, tel. (459) 3 56 01.

W Solecznikach: Vilniaus g. 63, tel. (380) 5 15 93.

W Łódziejach: Seinų g. 12, tel. (318) 5 13 02.

(Zam. 169)

www.medbank.lt

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

"Moje dziecko w obiektywie"



„Księżniczka z zaczarowanym księciem”
Diana Apiwata (Wilno)



„Już wkrótce będę taki wysoki, jak to drzewko”
Edwin Bisikirski (Podbrodzie, rejon święciański)

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociech mogą przysłać ro-

dzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mo-

gą być czarnobiałe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": Birbinių 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie". Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44).

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmilszych pociech otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

Konkurs "Moje dziecko w obiektywie"

Imię.....
Nazwisko.....
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
Telefon.....
Krótki podpis pod zdjęcie.....

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Uwaga! Przypominamy, że termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2003 roku.
Czekamy na zdjęcia Waszych pociech!

Kolekcja "papieża surrealistów" na aukcji

Władze nie zrobiły nic

W Paryżu rozpoczęto w poniedziałek licytację kolekcji — spuścizny po Andre Bretonie, zmarłym w 1966 r. francuskim poecie, prozaiku i eseście, głównym teoretyku i głosicielu surrealizmu.

Na chwilę przed rozpoczęciem aukcji w sali aukcyjnej Drouot-Richelieu w centrum Paryża grupa kilkudziesięciu osób protestowała przeciwko rozproszaniu kolekcji "papieża surrealizmu", twierdząc, że tylko jako całość ma wartość intelektualną i materialną.

Na aukcję wystawiono obrazy — w tym dzieła Magritte'a i Miro — rzeźby, fotografie, listy, które Breton gromadził przez całe życie w swym paryskim mieszkaniu przy ulicy Fontaine'a 42, niedaleko Pigalle'u. Wartość kolekcji, liczącej ponad 4000 obiektów, oszacowano na 30 mln euro.

Protestujący przeciwko rozproszaniu kolekcji uważają, że władze nie zrobiły nic, by zachować ten zbiór, bo "nie zrozumiały znaczenia gestu jednocześnie poetyckiego i politycznego, jakim jest surrealizm".

Aukcja kolekcji Bretona ma trwać do 17 kwietnia. Na pierwszy ogień pod młotek poszedł księgozbiór.

Wiadomość o aukcji wywołała poruszenie we francuskim środowisku artystycznym i intelektualnym. Blisko 3.200 osób podpisało się pod petycją w Internecie w sprawie ratowania zbioru Bretona. Wobec krytyki Ministerstwo Kultury zapowiedziało, że postara się zachować w posiadaniu publicznym podstawowe elementy tej "pracowni" surrealizmu.

(PAP)

Najwyższy wymiar kary dla nieposłusznego syna

Pod wpływem emocji

Policja izraelska poinformowała o zatrzymaniu 49-letniej kobiety, która zadrgała 26-letniego syna nożem, kiedy nie chciał odejść od komputera i pościelić łóżko.

Jelena Awramenko przyznała się do zabicia syna Denisa; swą zbrodnię odtworzyła podczas wizji lokalnej.

"Tyle razy mu mówiłam, żeby przestał grać na komputerze i po-

szedł postać łóżko — powiedziała Awramenko. — Po chwili zobaczyłam, że leży na łóżku. Znów mu powiedziałam, żeby je posłał, ale on tylko na mnie zaklął. Zezłościłam się, poszłam do kuchni i — pod wpływem emocji — chwyciłam nóż i pchnęłam nim syna". Zeznania Awramenko cytują na swej stronie internetowej dziennik „Jedijot Achronot”.

Według ustaleń policji, w poniedziałek po południu, popełniając zbrodnię, kobieta była trzeźwa. Jednak kiedy policja przybyła na miejsce, Awramenko była już wyraźnie pod wpływem alkoholu.

Matka i syn byli bezrobotni. Policja podała, że przybyli do Izraela przed dwoma laty „z byłego Związku Radzieckiego”.

(PAP)

1200 skrzynek lęgowych dla ptaków drapieżnych — Ochronić populację

1200 skrzynek lęgowych dla pustulek zawisnie na łąkach i polach oraz w kilkunastu miastach w Polsce. Przyrodnicy ze Stowarzyszenia „Salamandra” chcą w ten sposób chronić populację tych małych ptaków drapieżnych.

„Rozwiesimy skrzynki o specjalnej konstrukcji, które będą służyły ptakom jako miejsca chowu młodych” — powiedział Paweł Śliwa z Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „Salamandra” — koordynator akcji. Połowa z 1200 skrzynek, wyprodukowanych na potrzeby programu, zawisnie w miastach: na wieżowcach, silosach, kominach — reszta na polach i łąkach.

Domki dla pustulek w najbliższych dniach zawisną w Siedlcach, Warszawie, Wrocławiu, Bytomiu, Lublinie, Szczecinie, Łodzi, Koninie, Poznaniu i kilku mniejszych miejscowościach.

Według pomysłodawców akcji, liczba pustulek wzrośnie już po kil-

ku latach. „Z jednej strony ptaki będą miały wybór miejsc lęgowych, z drugiej wzrośnie liczba młodych, gdyż ze skrzynek wypada znacznie mniej piskląt niż z przypadkowych miejsc lęgowych” — powiedział Śliwa.

Pustulka jest jednym z najmniejszych ptaków drapieżnych gniazdujących w naszym kraju (długość od końca dzioba do końca ogona wynosi 31-37 cm, a rozpiętość skrzydeł od 68 cm do 78 cm).

Samica ma barwę brunatno-rudą z intensywnym prążkowaniem i plamkowaniem na piórach. Samiec natomiast charakteryzuje się szaroniebieskim ogonem i głową oraz bardziej rudym niż samica grzbietem, z mniejszą liczbą czarnych plamek. W naturalnych warunkach polują na gryzonie, w miastach ich ofiarą padają wróble i pisklęta gołębi. Szacuje się, że w Polsce jest 2500 par lęgowych pustulek i liczba ta wciąż maleje.



W Litewskim Muzeum Morza w Kłajpedzie jest leczona miesięczna foczka, którą znaleziono w niedzielę na wybrzeżu w pobliżu Giruliai. Zwierzątko było ciężko ranne — na Rarku rozwierała się mocno ropiejąca rana, biedaczka miała przegryzioną łapkę. Specjaliści Muzeum Morza opatrzyli rany, wstrzyknęli foczce antybiotyki. Arūnas Grušas, kierownik wydziału morza i ssaków, opiekujący się foczką, powiedział, że po paru spędzonych w muzeum dniach zwierzątko powoli odzyskuje siły, staje się bardziej zwawę. Według niego, są wszelkie szanse, że foczka przeżyje i w tym albo następnym roku zostanie wypuszczona na wolność
Fot. ELTA



Wydział Ekonomiczno-Handlowy
Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie
zaprasza do odwiedzenia

Litewskiego Centrum Wystawienniczego „LITEXPO”
w Wilnie, na terenie którego w dniach 10-13 kwietnia
2003 r. odbędą się targi motoryzacyjne „ALT 2003”.

W tegorocznej edycji targowej wezmą udział polscy wystawcy — producenci i handlowcy — oraz firmy litewskie reprezentujące polskich producentów, oferujący na rynek litewski takie wyroby jak:

- * samochody osobowe i autobusy
- * naczepy i ich podzespoły
- * instalacje gazowe
- * silniki wysokoprężne
- * haki holownicze
- * produkty naftowe
- * inne artykuły motoryzacyjne

Oferta z Polski jest bogata i ciekawa, zarówno dla firm jak i odbiorców indywidualnych.

(Zam. 196)

Wywiad z Apolonią Skakowską, prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki

Pokłosie pierwszego dziesięciolecia

Rok 2003 jest jubileuszowym dla Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki (dalej CKPL). Od początku pełni Pani funkcję jego prezes-dyrektor. Proszę opowiedzieć, jak powstało Centrum?

Idea powołania placówki, mającej na celu upowszechnianie w naszym społeczeństwie, a mianowicie wśród Polaków Litwy, przebogatej kultury polskiej zaraz po odzyskaniu przez Litwę niepodległości, snuła się, jak to się mówi, w myślach od dłuższego czasu. Początkowo działaliśmy w ZG ZPL jako dział kultury. Potrzebny jednak był większy rozmach, tym bardziej, że wśród Polaków na Litwie dało się zaobserwować sporo ciekawych poczynań, zmierzających do ożywienia polskiego życia kulturalnego na Wileńszczyźnie. Powstawały nowe, działały już istniejące zespoły i grupy teatralne, sięgające po ambitny repertuar.

Nie było jednak żadnej placówki koordynującej działalność tych wszystkich zespołów i organizacji. I Pani zdecydowała się wypełnić tę lukę?

Rzeczywiście tak się stało. 3 marca 1992 r. nastąpiło spotkanie kierownictwa Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa z prof. Andrzejem Stelmachowskim, prezesem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, goszczącym wtedy w Wilnie. Byli też obecni przedstawiciele Ambasady RP oraz Konsulatu Generalnego RP w Wilnie a także działacze naszych polskich organizacji. Podczas tego właśnie spotkania zaproponowałam powołać Centrum Kultury Polskiej na Litwie, motywując to tym, że potrzeby istniejących polskich zespołów artystycznych przerosły istniejące struktury, artystom amatorom niezbędna jest konkretna pomoc. Podkreśliłam, że mamy coraz więcej polskich zarejestrowanych organizacji, ale w przyszłości będą się liczyły tylko te, które pracują, dokonują czegoś konkretnego. Nie działasz — nie istnieje.

Dzisiaj z perspektywy lat przekonujemy się, że życie potwierdziło słuszność tych słów. W trakcie organizowania Centrum wpłynęły do mnie podania od kierowników 37 zespołów i chórów, do których łącznie uczęszczało wtedy ponad 700 osób. Dodałam sporo wysiłków organizacyjnych, zanim w dniu 22 listopada 1993 roku Centrum Kultury Polskiej zostało oficjalnie zarejestrowane w Ministerstwie Sprawiedliwości Litwy. Od razu też został powołany 17-osobowy zarząd, w skład którego m. in. weszli Maria Maciulewicz, Halina Jotkialto, Jadwiga Szlachetowicz, Anna Michajłowska, Stanisław Michalkiewicz i in. Niestety, nie mogliśmy spotykać się zbyt często. Centrum nie miało żadnego lokalu. Większość spraw organizacyjnych rozstrzygaliśmy na bieżąco.

Organizowane przez Centrum imprezy dość szybko zdobyły popularność i stały się organiczną częścią składową polskiego życia kulturalnego na Wileńszczyźnie. Proszę pokrótce przypomnieć naszym czytelnikom, jakie to były imprezy, któ-

re z nich przetrwały do dnia dzisiejszego?

Wielu wilanian zapewne pamięta akcję „Pomóżmy sobie sami”. Dzięki przychylniej pomocy kierownictwa Pałacu Kultury i Sportu MSW Litwy, udostępniającego nieodpłatnie salę, organizowaliśmy tu dobroczynne koncerty, dochód z których był przeznaczony na pomoc niezamożnym polskim rodzinom, osobom samotnym, potrzebującym wsparcia, niepełnosprawnym i chorym, a także dzieciom z biedniejszych rodzin wiejskich. Występowali nie tylko artyści amatorzy, ale też zawodowi śpiewacy z Opery Wileńskiej, jak chociażby Halina Zubeł (kilka lat temu po wyjeździe za mąż zamieszkała w Niemczech). W wileńskim Domu Nauczyciela, a ostatnio w Domu Kultury Polskiej organizujemy wigilię wileńską. Odbývá się wiele innych imprez organizowanych przez Centrum...

Jednak najważniejszymi z nich są chyba doroczne festiwale, których 10-lecie tej wiosny właśnie obchodzimy. Jakie były początki ich organizowania?

Rzeczywiście Festiwal Kultury Polskiej „Pieśń znad Wilii” stał się swoistym corocznym podsumowaniem dorobku polskich zespołów folklorystycznych, działających na Litwie, których ogólnie mamy ponad 70. Pierwszy z festiwali odbył się w kwietniu 1993 r. W tym roku mamy szczególnie, dziesiąty z kolei, a więc jubileuszowy. Przypomnę, że początki były skromne. Zgłosiło się wtedy 19 zespołów dziecięcych i dorosłych. M. in. były to „Wilia”, „Sużaniana”, „Anciuty”, „Grzegorzanie”, „Solczanie” i in. Absolutnie w każdym festiwalu od pierwszego do ostatniego uczestniczy „Zgoda” Henryka Kasperowicza. W następnych uczestniczyły „Kwiaty Polskie” z Ejszyszek, „Strumyk” z Kolonii Wileńskiej, „Gromada” z Jaszun. Później dołączyły się „Stare Troki” Edwarda Trusewicza, „Sto uśmiechów” z gimnazjum im. A. Mickiewicza, „Wilenka”, „Przańniczka” z Landwarowa, śpiewająca rodzinka, czyli córki Włodzimierza Saszenki. W charakterze gości wystąpił litewski dziecięcy zespół śpiewaczy „Liepsnelė”, chór dziecięcy „Wiwat” z Warszawy. Ogółem przez scenę festiwalu przewinęły się praktycznie nasze wszystkie śpiewacze i taneczne polskie zespoły.

Czytelników, wybierających się na koncert jubileuszowy, który się odbędzie w niedzielę, 27 kwietnia, w Pałacu Kultury i Sportu o godz. 15, a na którym wystąpią takie reprezentacyjne zespoły, jak „Mazowsze” i „Lietuva”, interesuje też to, które z polskich wileńskich zespołów wezmą w nim udział.

Należy przygotować się do tego, że koncert galowy będzie znacznie dłuższy niż zazwyczaj. W części pierwszej wystąpi „Lietuva” oraz 34 własne nasze wileńskie zespoły. Wśród nich „Wilia”, „Troczanie”, „Znad Mereczanki”, „Jagiłoni” i in. oraz 14 dziecięcych. Natomiast w części drugiej będziemy się delektowali koncertem „Mazowsza”.

Nadmienię, że przed minionymi

festiwalami nie dokonywaliśmy żadnej selekcji. Praktycznie brały w nich udział wszystkie zgłaszające się zespoły. Uważaliśmy, że występy w ramach festiwali, zdrowa konkurencja i kontakty z kolegami z innych zespołów pomagają doskonalić warsztat.

Natomiast szykując się do X, jubileuszowego, zwołaliśmy naradę kierowników zespołów. Została wybrana rada artystyczna w składzie: Apolonia Skakowska (organizacja), Henryk Kasperowicz (choreografia), Edward Trusewicz (chór-mistrz). Wyjeżdżaliśmy na repetycje zespołów, przyglądaliśmy się ich pracy i dorobkowi. Radość ogarnia, że dzisiaj tak liczne z nich mogą śmiało zaprezentować się na największej scenie Litwy.

Skoro jesteśmy przy temacie, nie mogę nie wymienić następnej zbliżającej się imprezy, a mianowicie X Festiwalu im. Stanisława Moniuszki Dzieci i Młodzieży Muzycznie Uzdolnionej. Odbędzie się 10 maja br. W ciągu minionego dziesięciolecia dzięki tym dziewięciu już przeprowadzonym festiwalom zabłysło немало młodych talentowanych imion. Radość ogarnia, że zasadniczo są to dziewczynki i chłopcy z polskich rodzin. Zresztą o tej imprezie szczegółowo opowiem przed jej rozpoczęciem. Teraz żyję gorączką zbliżającego się festiwalu „Pieśń znad Wilii”.

Wielu wilanian dopatruje się w kierowanym przez panią Centrum też roli swoistego impresaria, dzięki któremu mieliśmy okazję oglądać i podziwiać występy artystów z Polski. Może krótko również o tej stronie działalności?

Na początku lat 90. odczuwało się w Wilnie niedosyt polskiej sztuki i kultury. Udało się wtedy zaprosić kilka znanych teatrów, jak im. Osterwy z Lublina, im. Boya Żeleńskiego „Bagatela” z Krakowa, im. Jaracza z Olsztyna, im. Bogusławskiego z Kalisza, Teatr Lalek z Łomży. Dużym powodzeniem cieszyły się występy Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, który gościł w Wilnie niejednokrotnie. W ciągu tych 10 lat na zaproszenie Centrum gościło w Wilnie wiele twórczych zespołów z Polski. Nie da się tu wszystkich wymienić. Ważne, że stęsknieni do autentycznej kultury polskiej wilanianie mieli możliwość częstego z nią obcowania.

Wiadomo, że dzięki staraniom Pani jako prezes-dyrektor CKPL i śp. Czesława Kujawskiego w Elblągu stale się odbywały „Dni Kultury Wilna”, konkursy polskich tańców narodowych, festiwale młodych wykonawców z krajów bałtyckich „Kolia Bursztynowa”, warsztaty choreograficzne dla dzieci z polskich zespołów folklorystycznych na Wileńszczyźnie, liczne imprezy kaziukowe w Lublinie, Elku i in. miastach, wyjazdy ekip wileńskich na Festiwal Kultury Kresowej do Mrągowa. To wszystko razem stanowi ogrom pracy organizacyjnej. W ciągu ostatnich lat dała się też Pani poznać jako poetka (cztery zbiorki wierszy). Skąd na to wszystko czas, pomysłowość i energia? Proszę w skrócie opowiedzieć o swojej drodze życiowej.



Apolonia Skakowska: „Cieszę się, że tyle udało się zrobić”

Fot. archiwum

Bez fałszywej skromności powiem — dzisiaj ogarnia mnie radość, że tyle udało się zrobić, że lata działalności Centrum nie minęły bez śladu. Urodziłam się w rejonie wileńskim. Z wykształcenia jestem pedagogiem — polonistą. Początkowo pracowałam w szkołach polskich. Brakowało wtedy podręczników języka ojczystego. W krótkim czasie napisałam kilka najbardziej niezbędnych. Następnie przez wiele lat pozostawałam prezesem stowarzyszenia „Wiedza”, gdzie założyłam „Klub Bolka i Lolka”, zorganizowałam kursy języka polskiego.

Za najbardziej owocne uważam jednak lata oddane kulturze polskiej. Początkowo w ZG ZPL, następnie w Centrum. Nie ukrywam, że wielką satysfakcją sprawia ocena mojej pracy i przyznanie takich wysokich odznaczeń państwa polskiego jak Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP, dyplomy i wyróżnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki RP, w tym odznaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej” oraz in.

Prywatnie jestem matką wykształconego w Polsce syna oraz babcią 7-letniej wnuczki Julci, zamieszkałej w Gdańsku.

Na zakończenie niech wolno mi będzie podziękować za bezinteresowną pomoc i stałą współpracę Departamentowi Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Litwy, Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska” w Warszawie, Ambasadzie RP i Konsulatowi Głównemu RP w Wilnie, a także polskim mediom na Litwie.

Osobne słowa uznania i szczerą wdzięczności składam „Kurierowi Wileńskiemu”, bez codziennych lamów którego nie mogłabym poinformować mieszkańców stolicy Litwy i całej Wileńszczyzny o kolejnych imprezach, organizowanych przez Centrum. Korzystając ze sposobności gorąco zapraszam na galowy koncert. Sądzę, że będzie to wielka i niepowtarzalna uczta duchowa dla nas wszystkich.

Jadwiga Podmostko

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują

co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00 program

o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.



WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE

ZNAD WILII
103.8 FM

W rejonie trockim

Deltima odchodzi

Rada poprzedniej kadencji samorządu rejonu trockiego zdecydowała wstrzymać umowę ze spółką Deltima, która w ubiegłym roku została dzierżawcą gospodarki cieplnej rejonu trockiego.

Podstawową przyczyną rezygnacji ze współpracy z tą spółką było ignorowanie przez jej właścicieli opłat wydzierżawienia mienia. Dług za dzierżawę gospodarki cieplnej wynosi 1,75 mln litów. Spółka również nie wywiązała się z zobowiązań inwestycyjnych. Umowa będzie prawdopodobnie zerwana za zgodą obu stron, Deltimy i samorządu rejonu. Od 1 kwietnia spółka Trockie Sieci Ciepłej stała się pełnoprawnym właścicielem gospodarki cieplnej rejonu, która będzie zaopatrywała mieszkańców w ciepło i gorącą wodę.

Umowa o współpracy

Asta Kandratavičienė, dyrektor Trockiego Centrum Dziennego Dla Osób Niepełnosprawnych, oraz Danutė Šadžiūvienė, dyrektor Trockiej Giełdy Pracy, podpisały umowę o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych w rejonie trockim.

W myśl umowy ponad 20 osób upośledzonych znajdzie zatrudnienie za pośrednictwem Giełdy Pracy. Niepełnosprawni bezrobotni znajdą zatrudnienie dzięki programom wspieranym przez państwo.

Internet w Trokach

W pomieszczeniu starostwa Trok, przy ul. Vytauto 2, w sali nr 14 od niedawna można bezpłatnie korzystać z Internetu.

Chętni skorzystania z nowej usługi mieszkańcy Trok muszą mieć ze sobą dokument ze zdjęciem, potwierdzający tożsamość. Osoby do lat 16 będą mogły korzystać z usług jedynie w towarzystwie dorosłych.

Coraz więcej osób niepełnosprawnych

Obecnie w rejonie trockim są 2 443 osoby niepełnosprawne. Najwięcej jest inwalidów II grupy — 1 379 osób, III — 581, pierwszej — 335. Kobiety stanowią 50,6 proc., mężczyźni — 49,4 proc.

Na terytorium rejonu mieszka 148 dzieci inwalidów. Od 2000 roku samorząd rejonu trockiego nie wydzielił żadnych środków na realizację programów socjalnych. Regina Bologovienė, kierownik wydziału opieki socjalnej samorządu rejonu trockiego, na spotkaniu w samorządzie z kierownictwem rejonu wyraziła nadzieję, że nowa rada będzie bardziej przychylna w stosunku do osób niepełnosprawnych. W tym roku, który został ogłoszony rokiem osób upośledzonych, znajdzie środki, by im pomóc.

Alina Sobolewska

W rejonie wileńskim

Szkoła w Szumsku otrzyma dobudówkę

241 000 Lt przeznaczono na budowę kotłowni oraz sanitariatów w szkole podstawowej w Szumsku. Pieniądze te samorządowi rejonu wileńskiego przeznaczył Rząd RL zgodnie z uchwałą o projektach inwestycyjnych oraz odpowiednim pismem Zrzeszenia Samorządów Litwy.

Jak poinformował redakcję kierownik wydziału oświaty Jarosław Nariewicz, szkoła w Szumsku jest jedną z największych szkół podstawowych w rejonie. Jednak nie ma w niej nowoczesnych wygod. Stara kotłownia nie odpowiada dzisiejszym wymogom technicznym, źle ogrzewa lokal szkoły. Z kolei toalety znajdują się na podwórzu.

— Po uzyskaniu dodatkowych funduszy — powiedział kierownik — postanowiliśmy nie rozpraszać ich, lecz wykorzystać na polepszenie warunków w tej wiejskiej szkole. Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie prac przy dobudówce, w której rozlokują się wymienione obiekty, zostaną zakończone.

Grygajcie już mają DK

Jesienią ub. roku w Kiwizkach (gmina Szatarniki) spalił się drewniany budynek, w którym mieściła sala widowiskowa i taneczna. Młodzież nie miała miejsca na dyskoteki i rozrywkę.

Starosta Wiesław Starykiewicz wpadł na pomysł przysposobienia na ten cel wolnego lokalu byłej biblioteki, która przeniosła się do nowego budynku szkoły początkowej w Grygajciach, zbudowanej w ub. roku dzięki pomocy „Wspólnoty Polskiej”. Wydział kultury samorządu poparł pomysł starosty Szatarnik. Obecnie młodzież tej podmiejskiej gminy gromadzi się w sali imprez kulturalnych w Grygajciach.

Ruch na targu

Na największym targowisku rejonu wileńskiego w Rudominie wraz z nadejściem wiosny przybyło takich towarów, jak maszyny rolnicze, urządzenia gospodarskie, narzędzia ogrodnicze.

Jak poinformowali pracownicy tego rynku, każdej soboty można tu nabyć ciesząc się dużym powodzeniem minitraktory produkcji białoruskiej MTZ-06 z przyczepami, kosiarkami itd. w cenie po 4 tys. Lt. Natomiast za minitraktory TC-1300, bardziej uniwersalne w obsłudze, sprzedawca prosi 6,5 tys. Lt.

Jadwiga Podmostko

Redakcja powraca do publikacji sprzed roku

Pogiry nadal wołają: „SOS”



Czy do 2004 roku ziemia w pogirskiej miejscowości katastrowej zostanie zwrócona właścicielom?

Fot. Marian Paluszkiewicz

(Dokończenie ze str. 1)

Kilka razy odwiedzał też gminę poseł na Sejm Aleksander Popławski wraz z pomocnikiem Stanisławem Tarasiewiczem. Również zwoływano zebrania. Poprzednio do Popławskiego, jako do swego przedstawiciela w Sejmie, zwracali się niejednokrotnie pretendenci pogirskiej miejscowości katastrowej. Mieli ku temu powody. A poseł próbował w miarę możliwości im pomóc. Oczywiście, jego poselskie interpelacje wędrowały do wysokich instancji.

Nie spodobało się to jednak komuś, kto maczał palce w procesie przyznawania i mierzenia ziemi w tej katastrowej miejscowości.

Przez nieznanego autora został ułożony list, w którym wyrażano niezadowolony z interwencji posła. Napisano, że przeskadza on pracować „dobrym i uczciwym” pogirskim specjalistom w realizowaniu reformy rolnej. Całe to pismo (którego kopię posiada redakcja) jest szycie białymi nićmi i na wskroś fałszywe. Podpisy figurujące pod nim zaczynają się od nr 26. Reszta ich jest dopięta na osobnej kartce. Zresztą, jak się udało wyjaśnić, niektóre osoby w ogóle nie wiedziały, że co się podpisują, a inne twierdziły, że w ogóle nie składały pod takim listem podpisu.

Wydaje się jednak, że tam, gdzie reforma odbywa się zgodnie z literą prawa, nikogo nie zdenerwowałyby interwencje posła. Dlaczego więc w Pogirach wzbudziła czyjeś niezadowolony?

A zresztą, co ma czynić poseł, jeśli ludzie z gminy pogirskiej nadal zwracają się do niego. Po prostu nie ma prawa nie reagować na ich skargi. Oto kolejna ich prośba o pomoc z dn. 28 marca 2003 r. M. in. czytamy w niej: „Minęło 12 lat od rozpoczęcia reformy rolnej. Jednak wielu pretendentów nie może dotychczas odzyskać swojej ziemi. Sądzimy, że pracownicy służby regulacji ziemi w Pogirach niesprawnie wykonują proces przywracania własności. Wykorzystując luki w ustawodawstwie o ziemi rozdali oni grunty prawnym właścicielom osobom postronnym, w tej liczbie i głośnie już

pani Tamošiunienė, żonie sekretarza Ministerstwa Rolnictwa Litwy. Prosimy Pana, jako naszego Posła, o interwencję w wyższych państwowych instancjach w sprawie szybszego zwrotu ziemi w naszej miejscowości katastrowej...”

Staruszek zmuszony jest procesować się

Mieczysław Szulgaszewicz ubiega się o zwrot 90 arów ojcowizny. Ziemia znajduje się w pobliżu jego domu. Prośbę o przywrócenie własności złożył w 1991 r. W dokumentach potwierdzających było wskazane, że wolna ziemia, leżąca tuż za drogą naprzeciwko jego domu rodzinnego, należała do jego ojca. Są plany i dokumenty archiwalne.

Jednak nie przeszkodziło to w marcu 1994 r. (po odpowiedniej uchwale miejscowej rady apilinkowej) ten właśnie kawałek podzielić między 11 mieszkańców w charakterze gospodarstw osobistych. A przecież w tamtych latach było dużo wolnej ziemi. Nie zwracano uwagi, że obok mieszka prawowity pretendent.

Staruszkowi proponują ziemię w innym miejscu. Jednak on ma swoje racje.

— Mam dokumenty na ten kawałek, to moja ojcowizna i będę o nią się sądził — twierdzi.

Za taką niepokorę nie jest lubiany przez specjalistów służby ziemskiej. Jak poinformowała telefonicznie redakcję pani Irena Szulgalska, ciężko chora córka pana Mieczysława, nasyłają na nich miejscowych funkcjonariuszy policji, szukają przeciwko nim świadków, piszą protokoły.

Długie oczekiwanie

Janina Abućewicz też stoi przed koniecznością zwracania się do sądu. Mieszka ona w domu swego męża, a raczej jego sędziwej matki. Siostra męża, jak powiedziała podczas wizyty w redakcji pani Janina, tak sprawę „załatwiła”, że wszystko zostało zapisane właśnie na nią. Posesja i własny dom tej siostry znajdują się dalej.

— Nasza miernicza Krystyna Michalowska tak „rozmierzyła” działkę, znajdującą się przy zamieszkałym przez nas domu, że nie pozostało nam miejsca na nic. Helena Wisniewska, siostra męża, postawiła wokół dwumetrową siatkę. Nie możemy już dalej tak żyć — mówiła rozżalona p. Janina. — Będę musiała starać się o odsądzenie terenu wokół domu.

W Pogirach zaistniała taka sytuacja, że ludzie są zmuszeni co i raz zwracać się do sądu.

Oto co napisała w liście do redakcji Apolonia Kolesowa: „Z mężem dzierżawiliśmy od dawna działkę ziemi o wielkości 1 ha. Znajduje się ona na ziemi, należącej do mego dziadka Władysława Garbatowicza. W 1997 r. złamałam nogę i nie mogłam pracować na ziemi. Zgodziłam się na propozycję naszej projektantki Krystyny Michalowskiej, by na jeden rok dać tę ziemię innej osobie. Złożyłam podpis pod swoją zgodą. Jednak okazało się, że Michalowska, korzystając z tego, że nie znam dokładnie jęz. litewskiego, oddała na zawsze ten hektar swojej krewnej Genowefie Szostak, chociaż ta osoba już korzysta z 6 ha! Jak teraz mam odzyskać tę moją rodzinną ziemię. Czyżby będę zmuszona do procesowania się?”

Jeśli administracja powiatu, do której zwróciła się pani Kolesowa, nie potrafi odpowiednio tej sprawie załatwić, rzeczywiście pozostaje tylko droga sądowa.

Po raz drugi wraca do redakcji sprawa Zygmunta Wojnickiego. Zależy mu na uprawomocnieniu 27 arów ziemi, z których dawno korzysta. Jednak, o dziwo, ten rolnik i dawny mieszkaniec osiedla Pogiry musi, według ustaleń rejonowego wydziału regulacji rolnych, zapłacić za tę ziemię aż 3 056 Lt.

Skąd dzisiaj wiejski emeryt może wziąć taką sumę i na jakiej podstawie musi płacić aż tyle? — oto jest pytanie, na które jeszcze będziemy szukali odpowiedzi.

Niestety, podobnych pytań mieszkańcy Pogir do swojej służby ziemskiej mają wiele.

Jadwiga Podmostko

Jak się robi politykę

Polacy potrafią

Istnieją dwa sposoby oceny jakości polityki. Pierwszy, tradycyjny, zakłada, że polityka dobra to polityka przede wszystkim skuteczna. Nieważne zupełnie, jakimi środkami skuteczność tę się osiąga – cel je uświęca. Zwolennicy sposobu drugiego chcieliby widzieć w polityce przynajmniej trochę uczciwości, solidności i prawdomówności.

A w pełni zadowoleni są, kiedy uprawiający ten rodzaj działalności demonstrowają choć odrobinę dobrego stylu i elegancji. Nie trzeba chyba tłumaczyć, że ten sposób jest zdecydowanie mniej popularny, bo o takie imponderabilia trudno dziś nie tylko w polityce.

O Polakach w litewskich mediach głośno. Niezbyt to częste w ostatnich latach, więc chyba wypadaloby się cieszyć. Tylko konteksty jakiegoś niewyraźne: „dali się kupić”, „zdradzili”, „zawiedli partnerów z koalicji”. Mowa o władzach stolicy.

Akcja Wyborcza dokonała w Wilnie zmiany mera. Właśnie partia, a nie radni, nie oni bowiem podejmowali zasadniczą decyzję, swoim głosowaniem tylko ją formalnie potwierdzili. Decyzja zaś ta bynajmniej nie dotyczyła wilnian – wyborców samorządowych, lecz spraw o zupełnie innej skali. Nikt

zresztą z uczestników tej gry, Akcji nie wykluczając, tego nie ukrywa.

Za zwalenie Zuokasa rządzący w państwie socjaldemokraci mają dać naszej partii stanowiska, kilka przychylnych ustaw i dodatkowe pieniądze dla samorządów. Dużo tego? Dużo. Działania skuteczne? Bezsownie. A niesmak zostaje. I obawy o cenę...

O swojej skuteczności i dobrodziejstwach z tej transakcji dla rodaków płynących będzie Akcja z pewnością wiele i przekonująco mówiła. I słusznie. Zasluga jej jest niewątpliwa. Zostaje tylko życzyć, by skłona w Wilnie z pięciu drobnych części koalicja była mocna, by nie rozsadziły jej wewnętrzne ambicje i zbyt różne interesy oraz czynniki z zewnątrz, a rządzący by się ze swoich hojnych obietnic rzetelnie wywiązali.

Bo rządzący, co by nie mówić, skorzystali jednak bardziej. Pierwsze, to dostęp do pieniędzy, a te są w Wilnie oj niemałe. Akcja, choćby nie wiem, jakie stanowiska obsadziła, faktycznie wielkiego głosu w tej sprawie mieć nie będzie. Rzecz druga to znaczne osłabienie przed następnymi wyborami sejmowymi partii na czele z Zuokasem, która, jak na to wiele dotychczas wskazywało, już się realnie stawała bardzo

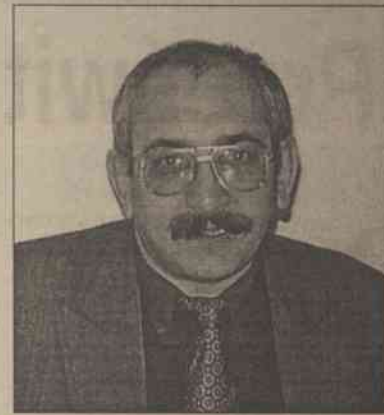
znaczącą siłą polityczną. Sile tej został zadany mocny cios. Polską ręką. Czyli, załatwiając własne interesy, Akcja dała się użyć w rozgrywkach między sobą innych ugrupowań politycznych w zabiegach o przyszłą większość sejmową. Chcąc czy nie, trzeba jednak przyznać: tak, tu się nami cynicznie posłużono, a myśmy się świadomie zgodzili być wmanewrowani w brutalną i brudną walkę o władzę nie w stolicy już, lecz w całym państwie.

W tej walce nasza partia wystąpiła w roli nieco, mówiąc delikatnie, dwuznacznej. Gdzie są dziś tak często używane przez partię, w odniesieniu do Wilna właśnie, określenia: „Solidny partner, nie koniunkturalista”, „Rzetelny koalicjant, który nie zdradzi i nie zawiedzie”? Okazuje się, że jednak może odstąpić od partnera, z którym dotychczas owentnie współpracowała i który ani razu nie dał powodu do zarzutów. Wręcz przeciwnie. Twierdzenia zatem, że Akcja dała się kupić, wcale nie są pozbawione prawdy. To tylko kwestia ceny.

Teraz pytanie, komu dała się kupić? I tu zmiana frontu jest najbardziej zajmująca. Wróćmy dwa lata wstecz. Socjaldemokraci już wtedy proponowali Akcji koalicję wybor-

czą i miejsca na swojej liście, po jednym w każdej dziesiątce. Uważałem wtedy i nadal jestem przekonany, że był to bardzo dla nas korzystny wariant, dający co najmniej 7-8 miejsc i osobną frakcję w Sejmie, bo i na to socjaldemokraci się godzili. To byłaby siła, z którą trzeba byłoby się liczyć – i uchwalając ustawy, i dzieląc pieniądze dla samorządów, i obsadzając rządowe stanowiska. Partia (czytaj: przewodniczący) odrzuciła tę ofertę nawet jej nie rozpatrując, a moje sugestie zostały określone jako wręcz szkodziwe, uwłaczające godności partii. Możliwość posiadania własnej frakcji w parlamencie nazwał przewodniczący utratą przez partię oblicza. Jak w takim razie jest z tą partyjną twarzą dziś?

Nie jest żadną tajemnicą dotychczasowa serdeczna awersja przewodniczącego do „komuchów”. Jej spektakularnym przejawem był m.in. również żenujący spektakl w Warszawie z odmową przyjęcia państwowego odznaczenia z rąk prezydenta – byłego komunisty. To teraz ekskomuniści są już w pełnym porządku? Już przewodniczącego nie rażą? A jak z programowym założeniem partii, że jest to organizacja centrowa? Toż właśnie partia Zuokasa jest centrum w czy-



stej postaci. Trzeba będzie Akcji i tu propagandę jakoś korygować, bo co to za centrum, jeśli się jednoczy w bloku czysto lewicowym?

Środowe wybory władz Wilna to sprawa nie tylko miejska. W tej grze uczestniczą wszystkie najwyższe władze państwowe – w osobie prezydenta, premiera i szefa parlamentu. To oni rozstawiają figury. A Akcji przypadła tylko rola pionka, który na jakiś czas stracił z szachownicy hetmana. Cóż, zostaje tylko z nadzieją oczekiwać, że nowy potężny koalicjant rozwiąże nam od ręki problemy, jakich nie załatwiły wszystkie poprzednie rządy. Że nie nastąpi – mimo wielkiej sympatii dla Zuokasa rzesz nie tylko wilnian – nawrót masowej niechęci do Polaków na szczeblu zwykłych obywateli. Że nie przyłgnie do naszej partii miano sprzedajnej i dającej się użyć jako narzędzie w nieczystej grze.

Jan Sienkiewicz

Gospodarczy temat tygodnia

Paradoks europejski

Milowymi krokami zbliża się referendum, podczas którego mieszkańcy Litwy mają wypowiedzieć się o kwestii wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej.

Oczywiście zamęt, głównie polityczny, spowodowany wynikami wyborów mera Wilna, skłania do innych tematów, jednak z punktu widzenia gospodarczych interesów Litwy ważniejsze są wyniki majowego referendum, dlatego też dzisiaj będzie o tym,

Na Litwie bowiem tworzy się paradoksalna sytuacja, gdy ci, którym najbardziej powinno zależeć na wstąpieniu do Unii Europejskiej, deklarują coraz głośniejszą niechęć do tego kroku.

Jak widać z nastrojów społecznych, zdecydowanymi zwolennikami wstąpienia Litwy do UE są przede wszystkim ludzie lepiej wykształceni, młodszy, mający lepiej płatne zawody, krótko mówiąc – ci, którym i teraz jakoś się wiedzie.

Podstawową warstwą sceptyków, szczególnie w podwileńskich regionach, są osoby, którym trudniej wiązać koniec z końcem, starsi, mający wiele złych doświadczeń życiowych, w szczególności dotyczy to rolników.

Jaka jest podstawowa zasada Unii Europejskiej? Przede wszystkim dążenie do likwidacji różnic społecznych w rozwoju poszczególnych krajów i regionów, dlatego też kraje bogatsze dopłacają do rozwoju krajów biedniejszych. Praktycznie we wszystkich krajach UE warstwą społeczną, potrzebującą największej ochrony socjalnej, są rolnicy, nic więc dziwnego, że połowa budżetu Unii idzie na dotacje do rolnictwa.

Spójrzmy teraz na sytuację z finansowaniem rolnictwa na Litwie. W 1996 roku wydano na to 632 mln Lt, co stanowiło 10,6% budżetu państwa. W roku bieżącym planuje się wydać 600 mln Lt, co stanowić będzie 5,6% budżetu państwa. Tenże budżet państwa wynosił w 1996 roku 5,3 mld Lt, w roku bieżącym – 10,8 mld Lt. Jak widzimy, wzrost jest istotny, czego nie możemy powiedzieć o wydatkach na rolnictwo. Można oczywiście to skomentować, że państwo prowadzi coraz bardziej antyrolniczą politykę, co zresztą jest przez bardziej populistycznie nastawionych polityków powielane, nie jest to jednak do końca prawda. Po pierwsze, już obecnie pojawiły się na Litwie pieniądze z programu SAPARD Unii Europejskiej, dlatego też sumaryczne wydatki na rolnictwo są w rzeczywistości większe. Po drugie, po prostu państwo nie stać na większe wydatki w tym sektorze, co wybitnie widać dzisiaj, gdy skromną, trzeba przyznać, sumę 50 mln Lt na dotacje do mleka nie sposób podzielić tak, aby zadowolili wszystkich, dlatego grożą nam blokady dróg.

Wydaje się, że dużo zależy od polityków, ponieważ to oni uchwalają w końcu budżet. W rzeczywistości pole manewru w kwestiach budżetowych jest jednak bardzo wąskie, ponieważ zawsze, gdy chcemy komuś dodać, trzeba również komuś zabrać, rolnikom zaś najczęściej potrzeba dodatkowo takich sum, które są poza możliwościami zmian budżetu w Sejmie. Oczywiście, można stwierdzić, że każda kolejna koalicja rządząca coraz bardziej nie lubi rolników, niestety,



przez Sejm przeszły już praktycznie wszystkie możliwe, stan finansowania zaś rolnictwa nadal przypomina obraz nędzy i rozpaczy. I co z tego, że w obecnym Sejmie jest silne lobby rolnicze, wyraźnie widać, że stan obecny stanowi kres możliwości państwa. Taka jest prawda.

Wyjście jest tylko jedno – Unia Europejska z jej miliardowymi funduszami, przeznaczeniem których właśnie jest dźwignięcie z biedy najbardziej zacończonych regionów, tym bardziej, że Litwa na tle innych państw wynegocjowała zupełnie niezłe warunki. Wynikałoby z tego, że największymi euroentuzjastami powinni być właśnie rolnicy, niestety, widzimy odwrotną sytuację, co jest paradoksalne, chociaż skądinąd zrozumiałe.

Ci, którzy obecnie dają sobie radę na Litwie, są zwolennikami wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej, chociaż i tak zdolaliby przeżyć. Ci, którzy praktycznie nie mają szans na zdecydowane polepszenie swego poziomu życia, wahają się, chociaż dla nich jest to jedyne wyjście. Sytuacja taka w rzeczywistości jest groźna, bowiem kara za grzech zaniedbania bywa tak samo bolesna, jak i za pozostałe, a na to nie możemy sobie pozwolić.

Artur Płocki

Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"

Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki

zaprasza 27 kwietnia o godz. 15.00 do Pałacu Kultury i Sportu

na Koncert Galowy

X (Jubileuszowego) Festiwalu Kultury Polskiej na Litwie

„Pieśń znad Wilii”

z udziałem:

- Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Lietuva”;
- Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca im. Tadeusza Sygetyńskiego „Mazowsze”;
- polskich zespołów Wilna i Wileńszczyzny.

Patronat: Prezydent Litwy, Minister Kultury Rzeczypospolitej Polskiej, Konsul Generalny RP w Wilnie.

Patronat medialny: „Kurier Wileński”, „Magazyn Wileński”, Radio Znad Wilii, LRTV- Album Wileńskie, program polski radia litewskiego.

Sponsorzy: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Konsul Generalny RP na Litwie, Dom Kultury Polskiej, Hotel „Saulės žiedas”, samorząd m. Wilna, przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe „Lindra”, samorządy rejonów solecznickiego, trockiego, święciańskiego.

Bilety do nabycia:

Dom Kultury Polskiej, Pałac Kultury i Sportu, księgarnia „Przyjaźń”, księgarnia ELEPHAS.



Zespół „Mazowsze” na spotkaniu z Prymasem Polski Józefem Glempem

Ciąg dalszy przekształceń własnościowych u Bazyliańców

Prześwit nad Cielą Konrada

(Dokończenie ze str. 1)

Będący wówczas na tym stanowisku Kazimierz Ujazdowski i Gintautas Kėvišas z olbrzymią szczerością zapewniali licznie zgromadzonych dziennikarzy, że polskie dziedzictwo w Wilnie, a szczególnie Cielą Konrada, to sprawa priorytetowa (zob. artykuł w „Kurierze” z d. 2 lutego 2001 r.).

Będzie na miejscu z pewnością przypomnienie, że Republika Litewska i Rzeczypospolita Polska mają podpisaną dwustronną umowę o współpracy w dziedzinie oświaty, nauki i kultury, protokoły o współpracy między ministerstwami kultury obu krajów, m. in. przewidujące działania w zakresie dziedzictwa narodowego poprzez specjalnych pełnomocników. Wiceminister kultury RL i podsekretarz stanu RP zazwyczaj biorą udział także w obradach wspólnego komitetu doradczego prezydentów Litwy i Polski.

Uniwersytet wynosi się

Wileński Uniwersytet Techniczny, który przez cały okres powojenny użytkował klasztor, powoli wynosi się z tego budynku.

Jak powiedziała dziekan wydziału elektroniki Roma Rinkevičienė, władze uczelni zdecydowały nabyć i dostosować do swych celów budynek przy ul. Vytenio (dawne pomieszczenia sowieckiego zakładu wojskowego „555”).

— To jest taniej niż renowować barokowe budynki i to jest podstawowa przyczyna — twierdzi prof. dr Rinkevičienė.

Co nowego u władzy duchownej?

Artūras Vyšniauskas, pracownik wydziału ekonomicznego Arcybi-

skupstwa Wileńskiego, jak i przed dwoma laty, rozmawia o klasztorze niechętnie.

— Tę część, w której znajduje się Cielą Konrada, przekazaliśmy unitom, inna część pozostaje w naszym władaniu, jeszcze przez dwa lata będzie się w niej mieścić Wileński Uniwersytet Techniczny, co potem będziemy tam robili, jeszcze nie wiem — mówi Vyšniauskas.

Ojciec Paweł Jachimiec, proboszcz unickiego kościoła Trójcy Świętej, w rozmowie z „Kurierem” wyraża ubolewanie, że cały budynek nie przejdzie na własność klasztoru.

— Gdyby zwrócono nam całość pomieszczeń, wynajęlibyśmy część i mielibyśmy z czego odnowić kościół. Parafian niedużo, trudno utrzymać świątynię, a cóż mówić o jej odnowie — ubolewa unita.

Unici tylko formalnie uznają władzę hierarchów Kościoła katolickiego, ich władza duchowna znajduje się we Lwowie i Rzymie.

Co nowego u władzy świeckiej?

Zupełnie nic. Na hasło „Cielą Konrada” litewscy urzędnicy są obojętni. Prawda, w 1998 roku, z okazji 200-lecia urodzin Wieszcza została utworzona specjalna komisja obchodów na czele z Justinasem Marcinkevičium, było wiele koncertów i imprez poetyckich, nawet z udziałem prezydenta i premiera.

Diana Varnaitė, dyrektor Departamentu Ochrony Dóbr Kultury przy Ministerstwie Kultury mówi: „Wiem o Celi Konrada, znam historię Klasztoru Bazyliańców, ale co tam jest i jakie są możliwości na przyszłość, nie mogę powiedzieć”.

Grażina Dremaitė, przewodnicząca Komisji Ochrony Zabytków

przy Sejmie Republiki Litewskiej: „Słyszałam, ale tylko na poziomie plotek”.

Czesław Okieńczyk, doradca prezydenta Rolandasas Paksasas ds. polsko-litewskiej współpracy kulturalnej na społecznych zasadach, przez rozgłośnię „Znad Wili” ma również w swych rękach Fundację im. Adama Mickiewicza przy Urzędzie Prezydenta Republiki Litewskiej. Gdy była zakładana, jeszcze za czasów Algirdasa Brazauskasa, obiecywano, że jak minimum obejmie wszystkie sprawy mickiewiczowskie.

A i więcej — będzie finansowała konferencje naukowe, wydawanie książek, projekty edukacyjne dla szkół, słowem, wszystko to, co służy polsko-litewskim kontaktom, co popularyzuje wspólną przeszłość Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Litewskiego — w duchu wielkiego Adama.

Co więc na to szef mickiewiczowskiej fundacji? I też nic.

— Nigdy nie myślałem o Celi Konrada. Ale nasza fundacja zupełnie nie ma pieniędzy. To nie jest taka fundacja, która dysponuje pieniędzmi. To raczej taka, która je zbiera — tłumaczył się Czesław Okieńczyk.

Nadzieja — w IP

Unita ojciec Paweł jest bardzo życzliwie nastawiony do tego, by Cielą Konrada była dostępna dla jak najszerszych kręgów społeczności. Obecnie, gdy przeszła ona na własność unitów, zamierza ściśle współdziałać w tym kierunku z ambasadą Polski.

Tylko tam widzi jedyną drogę. W innych miejscach, gdzie by się nie zwracał w Wilnie o pomoc, wszędzie otrzymywał odmowną odpowiedź. Kościół unicki na Ukrainie, wiadomo, jak i cały kraj, żyje w większości w ubóstwie.

Z inicjatywy „Kuriera” przed kilkoma dniami w Instytucie Polskim odbyło się spotkanie z udziałem: Stanisława Cygnarowskiego, konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie, dr Małgorzaty Kasner, dyrektor IP, Piotra Nowaka, radcy prasowego ambasady.

Usłyszeliśmy zapewnienie, że „w sprawie Celi Konrada niezwykle



Czesław Miłosz w czerwcu 1992 otrzymał w Celi Konrada z rąk szefa państwa litewskiego Vytautasa Landsbergisa honorowe obywatelstwo, tym samym wskrzesił tradycję Śród Literackich. Przed wojną uczestniczył w tych imprezach jako student uniwersytetu. Fot. archiwum

zaangażowane są Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej, Konsulat Generalny i Instytut Polski”.

Małgorzata Kasner oświadczyła, że już odbyła kilka rozmów z ojcem Pawłem i w najbliższym czasie zostanie podpisana umowa o wynajmie omawianej części klasztoru. Również pokazała ten budynek inżynierowi budowlanemu, który oszacował, ile środków może pochłonąć jego konserwacja. W rachubę wchodzi kilkaset tysięcy litów.

— Pragniemy przywrócić temu miejscu dawne znaczenie — stanowczo powiedział radca Nowak.

Wkrótce — poszukiwanie inwestorów

— Oczywiście, podstawowa praca będzie polegała na poszukiwaniu środków. Nie obejdzie się tylko pieniędzmi z budżetu państwa polskiego, bo na takie sumy po prostu nie stać. Będą poszukiwani prywatni inwestorzy — rozważała dr Kasner.

Być może przyjdzie z pomocą Polonia z USA oraz innych krajów? Wielki rozgłos miała niezwykle udana akcja w Nowym Jorku, zrealizowana przed laty przez tenora Wiesława Ochmana i nowojorski „Nowy Dziennik”, kiedy to zebrane sumy „postawiły na nogi” muzeum Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim. Na Celi Konrada na pewno będzie ogłoszona również akcja zbierania środków.

— Pragnę, by to miejsce stanowiło wspólną pamięć wilnian, zarówno Polaków, jak też Litwinów, Białorusinów, Ukraińców i in., by panowała tu

szczególna atmosfera twórcza — do dała dyrektor IP.

Pragnie ona również, by w Celi Konrada znalazły się eksponaty muzealne, może pod patronatem wileńskiego muzeum Mickiewicza.

Słowem, by była to placówka wielofunkcyjna, otwarta na imprezy różnego rodzaju, spełniająca różne role o treści kulturalnej.

Na zakończenie przytoczmy jeszcze słowa Tomasza Venclovy, wypowiedziane przed kilkoma laty na Wi-grach podczas polsko-litewskiego spotkania działaczy kultury, któremu współprzewodniczył z Czesławem Miłoszem: „Nie wyobrażam przyszłości Wilna, jeśli w nim nie odżyje tkanka wielokulturowa!”.

Andrzej Puksztó



Unita ojciec Paweł jest bardzo życzliwie nastawiony do tego, by Cielą Konrada była dostępna dla jak najszerszych kręgów społeczności. Fot. Marian Paluszkiwicz

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe

dla początkujących według ECDL —
European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej
UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS
w Domu Kultury Polskiej

Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Excel,
PowerPoint, Access, Internet, e-mail —
za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa — w dni pracy (poniedziałek-piątek, codziennie), trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00.

Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (28 kwietnia i 12 maja).

B grupa — w dni wolne od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne w godz. 9.00-13.00.

Początek zajęć: w drugie soboty miesiąca (12 kwietnia i 10 maja).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Sluchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Po złożeniu siedmiu testów sluchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena: 240 Lt — uczniowie; 240 Lt — bezrobotni; 270 Lt — studenci; 300 Lt — osoby dorosłe.

Uzyskać szczegółową informację i zapisać się na kursy można od 9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33, Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302.

(Zam. 181)



W dawnych murach bazyliańskich występowało wielu znanych gości z Polski. M. in. gościła tu Barbara Wachowicz (na zdjęciu z wileńskim poetą Romualdem Mieczkowskim) Fot. archiwum

KRZYŻÓWKA

III Tydzień Filmu Polskiego w Wilnie

INSTYTUT POLSKI



LENKŲ INSTITUTAS

tele KURIER

BEZPŁATNY DODATEK TELEWIZYJNY 11-17 kwietnia 2003 r.

W dn. 25 kwietnia - 1 maja po raz trzeci w Wilnie odbędzie się organizowany przez Instytut Polski Tydzień Filmu Polskiego. Z tej okazji prezentujemy krzyżówkę, której pola numerowane utworzą hasło - tytuł odczytu, który reżyser Krzysztof Zanussi wygłosi 28 kwietnia na Uniwersytecie Wileńskim. Wśród autorów prawnych odpowiedzi rozlosowane będą ufundowane przez Instytut Polski bilety do kina na filmy III Tygodnia Filmu Polskiego. Odpowiedzi prosimy przysłać listownie na adres redakcji do 16 kwietnia. Wyniki losowania zostaną ogłoszone w następnym piątkowym wydaniu dziennika - 18 kwietnia.

16x16 crossword grid with numbers 1-17 placed in various cells.

POZIOMO

- 1. Seriał z komisarzem Halskim. Skomponował muzykę do „Zemsty”, „Pianisty” i „Suplementu”
3. Inaczej raj. Wkrótce się zazieleni. Imię aktora i reżysera
4. W opozycji do łak. Płynnie wiosną po rzece
5. Ma swój dzień u Kolarskiego
6. Najczęściej bywa latem
7. Dodatek Zanussiego
8. Chadza własnymi drogami
9. Uderzenie przed ujęciem. Miasto świętego z kwiatkami
11. Adam do Ewy. Dobra w Podstolinie
12. Niejedna bywa na spódnicy. Do grania lub uprawiania
13. Internelowy delin bez ogona
14. Niemiecki kompozytor w nazwisku słynnego polskiego naturzyczka
15. Przed filmem lub...
16. Miasto, w którym nakręcił swoje pierwsze filmy Władysław Starewicz. Inaczej operator

PIONOWO

- 1. W razie czego. Zakret
3. Gra George Sand w filmie o Chopinie. Grecki też jest na wzgórzu, ale nie ma kina
5. Bywa także z kropką. Centrum Filmowe nad Wilią
7. Antczak i Barańska, noce i... Oscarowy taniec Rybczyńskiego
9. U Wajdy z żelaza i marmuru. Tytuł arystokratyczny autora „Zemsty”
10. Coś w nią wchodzi i my jej ulegamy
11. Upoważnia do obejrzenia wszystkich filmów III TFP w jednym z festiwalowych kin
12. Jedna z pięciolini
13. Przyjaciel Romka i A Tomka
14. Do udawania
15. Najczęściej występują w filmach Starewicza. W wodzie u Polańskiego
16. „Czy” po litewsku
17. Imię jednego z gości III Tygodnia Filmu Polskiego. Mała u Konwickiego



Aktorka Sarah Jessica Parker twierdzi, że jest zupełnie niepodobna do swej bohaterki z serialu Carry Bradshaw: „Gdy bym sama, moje życie było zupełnie inne. Nie takie barwne i napięte, jak ma Carry.

Posiada ona długą historię błyskawicznych romansów, ja zaś przeżyłam tylko kilka długich romansów i to wszystkie „Ale ja k i e gwiezdne imiona mają bohaterki.

Pochodzi z dzieciństwa rowie tych historii miłośnych.

Sarah była jeszcze zupełnie małą, gdy zrozumiano, że jest cudownym dzieckiem. Między innymi, w tej wieloletniej rodzinie wszystkie dzieci były uzdolnione pod względem artystycznym: śpiewały, tańczyły, odgrywały scenki. U Sarah zaś wychodziło to szczególnie dobrze, więc rodzice szybko sobie uświadomili, że dziewczynka powinna poważnie zająć się tańcem i śpiewem, i tańczyła.

(Dokończenie na str. 23)

ANI DNIA BEZ MIŁOŚCI



Indyjska dziewczyna Bonda

Gwiazda indyjskiego kina Aishwarya Rai jest pierwszą kandydatką na nową dziewczynę Jamesa Bonda. Informację taką podała gazeta „Times of India”. Pęcznik aktorów - Hari Singh - zdradził, iż pewna międzynarodowa agencja zgłosiła się do byłej Miss Świata z pytaniem, czy Hinduska byłaby zainteresowana rolą w 21. filmie o przygodach agenta 007. 30-letnia artystka wystąpiła w 25 indyjskich filmach. W 2002 roku zagrała w obrazie „Devdas”, który był indyjskim kandydatem do Oscara. Gdyby informacja została potwierdzona, Rai byłaby pierwszą dziewczyną Bonda pochodzącą z Indii.

Rob Lowe

pogromcą wampirów Rob Lowe zagra w telewizyjnej ekranizacji powieści Stephena Kinga „Miaszczo Salem”. „Miaszczo Salem” opowiada o pisarzu Benie Mearse, który po latach nieobecności wraca do swojego rodzinnego miasta, po to by odkryć, iż miejscowość została opanowana przez wampiry. Główną rolę gra Rob Lowe. Oprócz niego w filmie pojawia się także Rebecca Gibney i Dan Byrd. Reżyserem filmu jest Mikael Salomon. Złoty zaplanowano na dwa tygodnie w miasteczku Creswick na północ od Melbourne. Scenografię zamienia miasteczko w osiezoną Nową Anglię.

Plastyczne wewnętrzna i szalówki zewnętrzna

Wydobyte nowe kolorów

Długość szalówki na życzenie

Cena od **9,99 Lt** za 1 m kw.

NOWOŚĆ - szerokie szalówki plastikowe

ZNIZKA kupującym ponad 45 m²
Savanortų pr. 151, Vilnius, tel. 231 16 11
„Dąmnia centras“, Verkių g. 29, blok 10, Vilnius, tel. 278 83 58
Pramonės pr. 14, magazyn 1, Kaunas, tel. 45 27 16
Savanos g. 71, Mantijainė, mob. tel. (8 616) 3 07 11

InterVilza



ELEPHAS
KRYGYKAS • KSIĘGARNIA

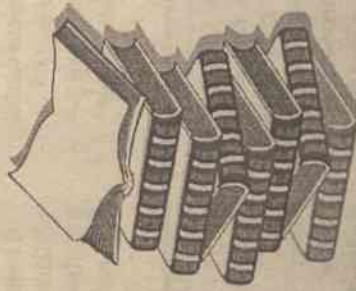
Wszystkie lektury szkolne, słowniki i wydania encyklopedyczne, bestsellery i poradniki, czasopiśma polskie.

ATRAKCYJNE CENY! (Zam. 015)

KSIĘGARNIA

NA RUDNICKIEJ zaprasza i proponuje

- 📖 słowniki
- 📖 lektury szkolną
- 📖 podręczniki
- 📖 ściąg
- 📖 zeszyty
- 📖 opracowania tematyczne
- 📖 literaturę piękną
- 📖 książki historyczne
- 📖 literaturę dla dzieci
- 📖 towary kancelaryjne



Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński".

Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kurier Wileńskiego"

Czekamy na Was: Wtorek - Piątek 10 - 19

Sobota 10 - 17

Niedziela 10-15

Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 61 02 66, p. c. l. lenbor@onc.lt

Gwiazdy mówią, że ...

BARAN. Lubisz podejmować nowe wyzwania i dobrze wiesz, że poświęcasz pracy czasu, który powinien być przeznaczony dla bliskich. Kolejne zadanie będzie bardzo trudne. Dzięki niemu osiągniesz jednak osobistą satysfakcję i wzbogacisz swój stan posiadania.

BYK. Masz wiele wdzięku i tryskasz humorem, więc łop to, co niesie Ci chwila. Bez troski korzystaj z uroków życia - czas porządkowania spraw jeszcze nie nastał. Pomyślne wieści przekaże Ci Skorpion - tylko nie próbuj porównywać swojej sytuacji z innymi.

BLIŹNIĘTA. Może się okazać, że Twoje zaangażowanie nie znajduje uznania w oczach szefa. Na szczęście nie usztywnisz stracone, a Ty po trafisz znaleźć sensowne rozwiązania. Może już czas, by pochwalić się swoim najnowszym projektem - na pewno zyska aplauz.

RAK. W tym tygodniu pojawi się ciekawa propozycja wspólnego interesu. Formy wypłynę od znajomej Wagi i będzie godny uwagi. Nie zastanawiaj się zbyt długo! Słabsza wlośenna odporność może sprawić Ci sporo kłopotów - zaczynaj tykać witaminki.

LEW. W pracy możesz spodziewać się niewielkich zmian. To może być np. przesunięcie na wyższe stanowisko. Zmian nie należy się bać, choć odrobina czujności nie zaszkodzi.

PANNA. Uwierz w siebie! Przecież znasz się świetnie na tym, co robisz. Przy tym to nie Twój prywatny pogląd - tak jesti naprawdę. Masz głowę do interesów i szybko staniiesz na nogi.

WAGA. W pracy uktada się idealnie i choć jesteś właściciwym człowiekiem na własnym miejscu, dotychczasowe zajęcie zaczyna Cię już nudzić. Może czas pomyśleć o jego zmianie? Zważsz, że pojawi się kilka ciekawych i atrakcyjnych finansowo propozycji.

SKORPION. Niezła sytuacja i jeszcze lepsze perspektywy. Masz jak w banku, że nie ominie Cię premia, a może i podwyżka. Wreszcie pojawia się szansa na realizację marzeń. Znosi się na zmianę w Twoim życiu uczuciowym.

STRZELEC. Praca Cię pochłania. Żyjesz w nieustannym śnie, a to może być przychylną zaawansowania na inną dziedzinę.

KOZIOROZEC. W pracy sporo ciekawych wydarzeń, ale nie będą dotyczyły Cię bezpośrednio. Posłuchaj partnera i uszczupnij się z planami inwestycyjnymi - na horyzoncie pojawiają się nowe propozycje.

WODNIK. Tydzień więcej niż udany. Praktycznie usztywni, czego się dotkniesz, będzie zmieniło się w sukces. Wreszcie nie będzie powodu do narzekania. Może tylko przypomnij sobie, że nie samą pracą człowiek żyje i czasami trzeba zregenerować siły.

RYBY. Dopisz Ci szczęście, ale trzeba się odrobnie postarać. Będzie duża szansa na niezwykłe korzyści z zmianę pracy. Twój niepokój o stan finansów jest na pewno nieuzasadniony. Chwilowo nie masz co liczyć na sercowe podboje - tu przez moment powiecie nudą.

SOBOTA 12. IV

TV3 11.35

Bezgraniczna miłość



Musical, USA 1975, reż. Peter Bogdanovich, wyk. Burt Reynolds, Cybill Shepherd

Milioner Michael Oliver Pitchard spotyka śpiewaczkę Quite Okeli. Zakochali się w sobie. Prawie w tym czasie spotykają się i zakochują jeszcze dwaj bohaterowie: Brooke Carter i Wloch John-Spanish. Nieco później cała czwórka zaprzyjaźnia się, bowiem Quite i Bruce są przyjaciółkami od szkolnych lat. Jednakże przyjaźń się rozpada niespodziewanie. Bruce zakochała się w milionerze Michaelu...

TV3 14.45

Projekt X



Dramat, USA 1987, reż. Jonathan Kaplan, wyk. Matthew Broderick, Helen Hunt, Student Akademii Lotniczej

przez swe lekkomyślne wybruki trafia do tajnej bazy lotniczej i zaprzyjaźnia się z szpansem Woodem. Okazało się, że mały używane są do tajnych doświadczeń. W bieże bada się działanie radiacji na lotników. Dowiedziawszy się, jak los czeka Wooda, chłopak musi go uratować...

TV3 22.25

Oufos od niebezpieczeństwa



Thriller., USA 1996, wyk. Lisa Rinna, Rob Estes, Tom Wood

Jennifer zakochała się w młodym pisarzu Adamie. Jest on sympatyczny i wykształcony, jednakże ma ogromną tajemnicę: pragnie kogoś zabić...

TV3 20.15

Nieprzyzwoite kobiety



Western, USA 1994, reż. Jonathan Kaplan, wyk. Jonathan Kaplan, Mary Stuart Masterson

Bohaterkami są cztery kobiety lekkich obyczajów. Potrafią przywołać do porządku zbytnio zburzonego klienta, ale po tym jednak lepiej wyjechać z miasta...

Tango TV 15.35

Katastrofa TWA 800: badanie naukowe

Film dok., 1996

W upalne popołudnie 17 lipca z lotniska Kennedy'ego w Nowym Jorku do Paryża wyleciał samolot TWA 800. Po 12 minutach od startu, na wysokości około 4 kilometrów coś się stało. Płonący samolot niespodziewanie zaczął spadać. Niebawem jego

ANONSE

KURIER
WILNIUSKI

szczęśliki pływali na wybrzeżu Atlantyku. Teraz jeszcze nikt nie może dokładnie powiedzieć, co się stało.

Tango TV 21.45

Tajemnice przewrotów pałacowych 4. Upadek Goliata

Dramat, Rosja 2001, wyk. Siergiej Szakurov, Dima Wertekienko, Jelena Nikiti-na

Intrygi, żądza władzy i spiski zgubity Mienszikowa. Niepełnotletni imperator jest bezlistosny i okrutny. Cała dynastia Mienszikowów, nawet żona władcy Maria, zostali zesłani na Sybir.

LNK 19.00

Niebezpieczna strefa

Film akcji, USA 1996, reż. Allan Eastman, wyk. Billy Zane, Robert Downey

Rick Morgan jest inżynierem i ekspertem od materiałów wybuchowych. Pośrednio zostaje wciągnięty do wydarzeń wojny domowej w pewnym kraju afrykańskim. Powinien pójść na ratunek ze szczególnie toksycznym materiałem.

TV4 21.40

Oko obserwatora



Thriller, W. Brytania, Kanada, USA 1999, reż. Stephen Elliott, wyk. Ewan McGre-

gor, Genevieve Bujold. Detektyw brytyjskiej tajnej służby otrzymuje zadanie śledzenia syna pewnego senatora USA, podejrzewanego o przynależność do funduszu charytatywnego. Dzięki skomplikowanemu sprzętowi komputerowemu, pozwalającemu widzieć i słyszeć z dużej odległości, detektyw staje się świadkiem tajnego spotkania. Dziewczy-na zabija syna senatora i po zlikwidowaniu zawodowo śladów przestępstwa znika z miasta. Nie wie ona, że za nią podąża detektyw.

TVN7 21.00

2010-Odyseja kosmiczna II



Film fant., USA 1984, reż. Peter Hyams, wyk. Roy Scheider, John Lithgow. Grupa amerykańskich i rosyjskich astronautów wyrusza w kierunku Jowisza w poszukiwaniu statku "Discovery". Ekipa dowodzona przez doktora Heywooda Floyd'a ma za zadanie zbadać okoliczności wypadku promu. Po przybyciu na miejsce okazuje się, że komputer HAL 9000 jeszcze działa, a na Jowiszu pojawił się monolit, który znaleziono 11 lat wcześniej na księżycu.

LNK 23.45

Młodzi i niebezpieczni. Forum Tajlandii

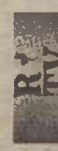
Film akcji, Hongkong 1996, reż. Wai Keung Lau, wyk. Ekin Cheng, Jordan Chan, Tian Sang, wieloletni boss ugrupowania, umiera. Ho Nam szuka młodszego brata Sang'a, aby przejąć on kierownictwo. Jednakże docierają do niego niespodziewane i nieprzyjemne wiadomości...



6.00 Dzień dobry
8.00 Przy kawie
8.50 Agencja SOS
9.20 Drogę
9.50 Samochody, Ludzkie Podróże
10.15 S. „Prokuratorzy”
11.10 Gra „Weto”
12.00 Klub prasowy
13.00 S. „Piękno przyrody Europy”
13.30 Film dok.
14.00 Program muz.
14.55 Filmy anim. dla dzieci
16.30 S. „Klan”
17.00 Agencja SOS
17.30 Wiadomości (ros.)
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Znajdź kąt
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Prose o głos
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

16.00 W sali opery
17.35 Język francuski dla początkujących
18.05 Matryca
18.30 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka lit.-wska



7.00 Dziś na świecie 7.05 Film anim. 7.25 Telesklep 8.00 Dziś w Ameryce 8.30 „Wremieczko” 9.00 S. „Kominarz Schimanski” 10.00 S. „Posepny księżyc” 11.00 S. „Prowincuszka” 12.00 S. „Morska policja” 13.00 Film lab. „Epilog” 14.45 Filmy anim. 15.00 Dziś na świecie 15.30 Filmy anim. 16.05 S. „Louisa Maria” 17.05 Talk show „Dziewczęczy” 18.00 S. „Posep-

CZWARTEK 17. IV

15.00 piosenki „Pukasu”
15.45 S. „Bibla. Mojżesz”
17.10 S. „Maksym w moim sercu”
18.10 S. „Kiedy będziesz moją”
18.15 Komedie „Dekusowie i Butkusowie”
18.55 Mezc Mistrzostw LLK. W przerwie meczu - Dziś
20.45 Nowe rosyjskie kino. Dramat „Muzulmanin”
22.50 „De facto”
23.30 S. „Komanador”
0.30 Film dok. „Anatomia zdrady”
1.30 Rozrywkowy SMS 3.00 - 6.45 DW
7.05 Film anim.
7.35 Reality show „Pomoc TV”
7.50 Nometa
8.40 S. „Drogi miłości”
9.30 S. „Oszołomieni miłością”
10.20 S. „Metrose Place”
11.10 Tydzień bez tabu
11.55 O samochodach
12.25 S. „Agent bezpieczeństwa narodowego 3”
13.15 S. „Brygada”
14.05 S. „Sabrina”
14.30 Filmy anim.
15.20 S. „Dziewiąte przykazanie”
16.10 S. „Drogi miłości”
17.10 Nometa
18.10 Reality show „Perma”
18.45 Wiadomości

4

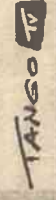
6.50 S. „Show Hobbsów”
7.15 Nasze zwierzęta
7.45 S. „Wesoly widowiec”
8.15 S. „Maksym w moim sercu”
9.10 S. „Kiedy będziesz moją”
10.10 Herbata w klubie
11.45 Komedie „Plan biznesu według pani Grace”
13.30 Budując dom
14.00 Najlepsze

„Monolog” 13.45 „Zakończenie wieczności” 16.00 „Dwaj kapitanowie” 17.15 Film anim. 17.45 „Ostatnia uczciwka” 19.15 „Pierwotna Ruś” 21.35 „Pasiasty rejs” 23.00 „Ochodzący sierpień” 0.15 „Dostigajew i inni”
8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 1.00 Wiadomości 8.15, 18.00 S. „Ziemia miłości, ziemia nadziei” 9.05 S.

19.10 Telegra „Kto wygra milion?”
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.15 Dramat „Zbiorowe powództwo”, USA 1991
22.35 S. „24 godziny”
23.35 Wiadomości
23.55 Reality show „Perma”
0.25 Telesklep
8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Budownictwo
9.05 Dzień dobry
10.30 Film lab. „Adwokat”
11.30 Teatr jednego aktora
12.00 S. „Niro Woolf i Archie Goodwin”
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie pięćce
14.00 Film lab. „Lotnicy”
15.15 Pro memoria
15.30 Nadzieje i losy
16.00 Wiadomości
16.15 Nowości kulturalne
16.30 Magazyn „Czego chce kobieta?”
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Policja informuje, przypomina, radzi
19.55 Puls
20.55 Dla rybaków
21.25 S. „Niro Woolf i Archie Goodwin”
22.00 Z Wilna
22.25 Kto tam?
22.55 Agencja samotnych serc



9.00, 17.00 Dramat „Dzieciakło o imieniu Jezus”
9.50 Dramat „Sadyba”
11.40 Thriller „Eksperyment”
13.40 Film akcji „Spisek w Białym Domu”
15.15 Thriller „Świadek”
17.50 Kanaly XXI i Hallmark
18.00, 21.00 Kalendarz zntek
18.05 Komedie „Demibel”
19.15 Melodramat „Wilczyca”
21.05 Dramat psych. „Ból duszy”
23.00 Dramat „Stara sowa”
1.00 Kanał dla dorosłych



9.25 S. „Garfield i przyjaciele”
9.50 Tangorama

Białoruska TV

6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 23.00 Wiadomości 6.10, 7.10, 12.15, 14.25 Dzień dobry, Biało-ruś 8.10 S. „Linia obrony” 9.15, 17.05 S. „Tajemnice Niro Woolfa” 10.00 Sanktuaria Białorusi 10.25 Film dok. 10.50 Muzeum 11.05, 21.55 S. „Królowa serc” 13.05 Film lab. „Miliony Priwalowów” 15.20 Dla dzieci 15.45 5 cudów 15.55 S. „To świetnie!”

ANONSE

przychylnym towarzystwie komisarzacie policji. Bezzwłocznie zgodził się, aby jego bossem była kobieta? Molly trzecia najlepsza przyjaciółka - ubóstwia luksus, stylowych mężczyzn, romantycznych wieczorki i marzy o bogatym kochanku. Niestety, poszukiwanie „doskonałych” mężczyzn kończy się tym, że Molly zostaje lesbijka.

WTOREK 15. IV

Tango TV 22.00
Wieczorna gwiazda



Dramat, USA 1990, reż. Alan Parker, wyk. Dennis Quaid, Tamlyn Tomita Bohaterowi, mieszkańcowi Nowego Jorku grożą poważne nieprzyjemności, jeśli „nie zniknie” z miasta. Więc inb-geles i zatrudnia się jako mechanik w kinie japońskiej dzielnicy. Tu w „Małym Tokio” spotyka Lili. Zakochują się w sobie i wbrew woli rodziców zawierają małżeństwo.

LNK 20.55

Kobiety



Dramat, USA 1996, reż. Robert Harling, wyk. Shirley MacLaine, Bill Paxton Aurora - to silna i uroczą kobieta. Po śmierci córki wychowała troje jej dzieci. Od- dając całą swą miłość i uwagę wnukom, nie miała osobistego życia, nie znalazła ukochanego. Jednakże przetrwała wszystkie ciosy życia i spowiada się jeszcze znaleźć przeznaczzonego jej mężczyznę.

TV 4 21.25

Lata sześćdziesiąte

Dramat, USA 1999, reż. Mark Piznarski, wyk. Josh Hamilton, Julia Stiles Od tej chwili, gdy J. Kennedy został wybrany na prezydenta i zastrzelony do powstania kontrkultury, od wojny w Wietnamie do Woodstocku - zadne dziesięciolecie w historii USA nie było takie burzliwe i godne pamięci. Film opowiada o losach dwóch rodzin amerykań-

TELE ANONSE TELE ANONSE TELE ANONSE

2000, reż. Nigel Cole, wyk. Brenda Blethyn, Craig Ferguson Grace Travean jest miłą kobietą, niczym nie wyróżniająca się zbytnio spośród innych mieszkańców małego angielskiego miasteczka. Może tylko swą namiętnością do or- chidei - jest ona doświadczo- ną kwiaciarka i znawczynią roślin. Jednakże pewnego dnia życie się zmienia - umie- ra mąż Grace. Po pogrzebie sąsiedzi rozchodzą się, kobie- ta ociera łzę. Życie trwa? Tak, tylko odład będzie nieco inne. Dług w wysokości 300 tys. funtów sterlingów - oto jakie dziedzictwo pozostawił bied- nej Grace ukochany mąż.

CZWARTEK 17. IV

TV 3 20.15

Zbiorowe powództwo

Dramat, USA 1991, reż. Michael Apted, wyk. Gene Hackman, Mary Elizabeth Mastrantonio Młoda i ambitna adwokatka zainteresowała się nową sprawa i blaga swego przelozone- go, aby powierzył jej obronę wielkiej firmy samochodowej. Niebawem dowiaduje się, że powództwo wobec fir- my podaje jej ojciec, z którym niezbyt się zgadza. Na sądzie rozpała się prawdziwa wojna między ojcem i córką.

Tango TV 22.00

Przed północą

Dramat, USA 1995, reż. Thalia Shire, wyk. David Sheltraw, Ally Sheedy Jest to niezwykła historia o miłości i namiętności. Zmę- czona, rozczarowana i samot- na kobieta przychodzi na wie- czorek. Dopiero co rozstała się z mężem, ale ciągle jesz- cze go kocha, marzy o czubo- ści i miłości. Tu, w nocnym barze spotyka dziwnego męż- czyznę. Spędza z nim niepo- wtarzalną noc, jednakże ra- no budzi się sama. Tajemni- czy nieznanym znikł bez śla- du...

skich. Jedna rodzina - to za- możni mieszkańcy Chicago, których troje dzieci historia - to rodzina czarnoskórego duchownego znad Missisipi.

ŚRODA 16. IV

Tango TV 22.00

Obcy naród: ciało i dusza

Film przyg., USA 1995, reż. Kenneth Johnson, wyk. Gary Graham, Eric Pierpoint, Michele Scarabelli Dwaj detektywi - przybysz Francisko i Ziemianin Six - rozpoczynają dochodzenie w nowej sprawie. Znalezione młodziutką przybyszkę, któ- rej budowa ciała jest bardzo bliska ludzkiej. Detektywi są zaniepokojeni jeszcze bar- dziej, gdy olbrzymi przybyszek wdziera się na posterunek policji i chce wynieść dzie- czynę...

LNK 23.10

Pierwsza miłość



Komedia romant., USA 2000, reż. Kris Isaccson, wyk. Freddie Prince Jr., Ju- lia Stiles Dwoje młodych ludzi zapo- znaje się w college'u i zakochuje się w sobie. Jednakże dręczą ich mnóstwo wątpli- wości: czy ich miłość jest prawdziwa? A może to zlu- dzenie? A jeśli dziewczyna znajdzie w ciążę wcześniej niż będzie gotowa do wychowa- nia dziecka? Ostatecznie roz- stają się, jak się wydaje, bez żadnej jasnej przyczyny

TV 4 21.15

Plan biznesu według pani Grace

Komedia, W. Brytania



KIBERNETIKOS
PASAULIS

www.kibernet.lt

W KAŻDYM
KOMPUTERZIE

KINO DOMOWE

Najwyższa jakość!!! Najniższe ceny!!!
bezpłatnie!



Intel Celeron 1300MHz	AMD Duron 1300MHz	AMD Athlon 1700MHz	Intel Celeron 2000MHz
Twardy dysk 30GB 5400 rpm Stała dyskieta 3.5" Urządzenie CD-RW Urządzenie DVD Pamięć oper. 128 MB Karta graficzna Integrowana 3D Karta dźwiękowa 3D audio	Twardy dysk 30GB 5400 rpm Stała dyskieta 3.5" Urządzenie CD-RW 52X Urządzenie DVD Pamięć oper. 256 MB DDR Karta graficzna GeForce 264MB Karta dźwiękowa 5.1 system dźwiękowy	Twardy dysk 40GB 5400 rpm Stała dyskieta 3.5" Urządzenie CD-RW 48X/40X/12X Urządzenie DVD Pamięć oper. 256 MB DDR Karta graficzna GeForce 264MB Karta dźwiękowa 5.1 system dźwiękowy	Twardy dysk 40GB 7200 rpm Stała dyskieta 3.5" Urządzenie CD-RW 48X/40X/12X Urządzenie DVD Pamięć oper. 256 MB DDR Karta graficzna GeForce 464MB DDR Karta dźwiękowa 5.1 system dźwiękowy
Obudowa Głośniki Klawiatura LTR/URN Mysz + Dywanik 3 klawisze z pokrętelem	Obudowa Głośniki Klawiatura LTR/URN Mysz + Dywanik 3 klawisze z pokrętelem	Obudowa Głośniki Klawiatura LTR/URN Mysz + Dywanik 3 klawisze z pokrętelem	Obudowa Głośniki Klawiatura LTR/URN Mysz + Dywanik 3 klawisze z pokrętelem
799 Lt	1329 Lt	1499 Lt	1769 Lt

Z systemem kina domowego!

Sensacja!!! Sensacja!!! Sensacja!!!



Komputer przenośny HP OMNIBOOK X1760S0; 14"; CELERON 1,13GHz; 256 MB; 20GB; FDD; DVD-CDRW; 56k LAN; Win XP Prof. Leasing „Okio bankas” 3,89 Lt dziennie Sensacyjna cena 3699 Lt

Komputer przenośny HP OMNIBOOK 510; 12,1"; P3; 1,0 GHz; 256 MB; 20GB; FDD; DVD-ROM; 56k LAN; Win XP Prof. Leasing „Okio bankas” 4,69 Lt dziennie Sensacyjna cena 4299 Lt

Komputer przenośny CPQ EVO N1015V 15"; Athlon 2000+; 256 MB DDR; 40GB; DVD-CDRW; FDD; 56k LAN; Win XP Prof. Leasing „Okio bankas” 5,89 Lt dziennie Sensacyjna cena 5399 Lt

TANGO TV	8.55 S. Garfield i przyjaciół	9.20 Tangorama	10.40 Humor ekstremalny	10.50 S. „Szukaicie Madrali”	11.40 Western „Bonanza”	12.25 S. „Felicity”	13.10 Dramat	13.10 Wieczorna gwiazda	15.15 Tangorama	16.45 Humor ekstremalny	17.15 Magazyn muz	17.35 Film dok.	18.30 Western „Bonanza”	19.30 Tangorama	21.00 Humor ekstremalny	21.15 S. „Szukaicie Madrali”	22.00 Film przyg. „Okcy naród: dale i dalsza”	23.35 Humor ekstremalny	23.45 Znajomość: SMS																																																												
TPOLONIA	7.00 Kawa czy herbata	9.00 Wiadomości	9.12 Pogoda	9.15 Wronicza 17	9.25 „Klan”	9.45 Eurotel	10.00 S. „Pomyślwy wnućzek”	10.10 Zaczarowany pocąg - magazyn	10.35 S. anim. „Tajemnice Wikinowej Zakoki”	11.00 Panorama	11.05 Plus minus - magazyn	11.35 Ranka: z jelemem	12.00 Panorama	12.05 Forum	12.50 Film animowany	13.00 Wiadomości	13.10 Wieści	13.20 Od ań do piosenki: Kazimierz Kowalski zaprasza	14.05 Daleko od okna - koncert	16.00 Wiadomości	16.10 Wieczór z lagielkim	17.00 „Klan” - telenowela	17.25 Kulisy PRL-u	18.00 Teleexpress	18.20 Sportowy Express	18.30 Gość Jedynki	18.40 Zaczarowany pocąg - magazyn	19.10 S. anim. „Tajemnice Wikinowej Zakoki”	19.35 Magazyn olimpijski	20.05 Eurohonor	20.15 Dobranocka	20.30 Wiadomości	20.59 Sport	21.05 Pogoda	21.10 „Klan” - telenowela	21.35 Być Polakiem w Ameryce	22.05 Daleko od okna - reportaż	22.05 „Dranat”																																									
TV1	24.00 Panorama	0.20 Sport/telegram	0.23 Prognoza pogody	0.30 Linia specjalna	1.20 Monitor	1.35 Kurs dnia	1.40 Magazyn olimpijski	1.40 Echa stadionów	7.45 S. anim. „Magiczni wojownicy”	8.10 S. anim. „Wojowniczi krairy marzeń”	8.35 S. komed. „Alf”	9.00 „Polega miłość” - telenowela	9.50 „Prawo do szczęścia” - telenowela	10.40 S. przyg. „Słoneczny patrol”	11.30 Kamiłowka - telenowela	12.15 S. sensac. „Gorączka w mieście”	13.10 „Virgilia” - telenowela	14.05 Teleskop	15.50 S. anim. „Magiczni wojownicy”	16.10 S. anim. „Wojowniczi krairy marzeń”	16.45 S. przyg. „Słoneczny patrol”	17.40 S. komed. „Alf”	18.10 S. sensac. „Gliniarze na motorach”	19.10 Aktualności	19.20 S. sensac. „Gorączka w mieście”	20.15 S. komed. „Drew Carey Show”	20.40 S. komed. „Z pierwszej strony”	21.10 „Gal” - film obyczaj	23.10 S. komed. „Kombasz Szympanski”	0.10 Jestem, jaki jestem - Extra	0.55 „Opera program rozrywkowy u czubków” - komedia	2.45 „Dziewczyna z sąsiedztwa” - film sensac.	4.30 S. komed. „Drew Carey Show”	7.00 Kawa czy herbata	9.00 Wiadomości	9.12 Pogoda	9.15 Wronicza 17	9.30 S. anim. „Przygody Misia Colargola”	9.55 Jedynka - program dla dzieci	10.20 Bajeczki Jedynki	10.40 S. anim. „Echliant - mysz o wielkim sercu”	11.05 S. „Nieustraszone”	11.55 Opowieści o smakach - magazyn	12.05 360 stopni dookoła ciała - magazyn medyczny	12.25 S. dok. „Imperium brytyjskie w kolorze”	13.00 Wiadomości	13.10 Agrobiznes - rolniczy program inform.	13.20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze	13.25 Samo życie - reportaż	13.45 „Klan” - telenowela	14.10 S. „Siódme niebo”	14.35 Nie lekajcie się... cykl przypominający najważniejsze słowa Ojca Św., kierowane do rodziców podczas pielgrzymek do ojczyzny	15.00 Plus minus - magazyn ekonomiczny	15.30 www.media.spolko - program dla młodzieży	15.50 S. dok. „Narodziny”	16.00 Wiadomości	16.10 Obraz niekontrolowany - magazyn reporterski	16.35 Bezpieczna Jedynka	17.00 Rowler Białąga - program dla młodzieży	17.30 S. „Moda na sukces”	17.50 Polek = Europejczyk	18.00 Teleexpress	18.20 Sportowy Express	18.30 Gość Jedynki	18.40 „Klan” - telenowela	19.10 Tyko u nas - magazyn	19.40 Książki na wiosnę	19.45 Eurohonor	20.00 Wieczorynka	20.30 Wiadomości	20.59 Sport	21.05 Pogoda	21.15 „Wszyscy moi bliscy” - film fab.	23.00 Kronika kyminalna Jedynki	23.00 Kronika kyminalna Jedynki	23.25 Oblicza meków - magazyn	24.00 Monitor Wiadomości	0.15 Kurs dnia	0.25 „Tajna historia praktywa komputerowego” - film dok.

X 23.15 Nocna antena 0.15 Film fab. „Kondor”

Oczywiście, lecz niewiarygodnie 15.00 Regiony 15.30 Sioptione 16.00 S. „Szpiedy” 17.15 Borys Nokin zaprasza 17.55 S. „Młossne wlezy” 18.40 Drogi do siebie 18.50 Moskwa biznesu 19.00 Film fab. „Zabij mnie później” 21.40 Tajne sprawy 22.20 Moskwa. Kronika nowych czasów 22.35 „Wremieczko” 23.30 Pietrowka 38 23.30 Pietrowka 38 23.30 Srebrny dysk 0.05 S. Polowanie na budź” 0.50 Telefor zaufania

trzech rzek 15.00 Wielkie maszyny 16.00 Zagadki Azji 17.00 Pola błew 19.00 Ekstremalne maszyny 20.00 Prodroże obrzynna 21.00 Utracone skarby przeszłości 22.00 Signal kleśt 23.00 Zwa broń 24.00 Korzenie konfliktu 1.00 Pola błew

Firma zatrudni pracowników do działu sprzedaży zamiennych części samochodowych. Tel. 210 51 00. (Zam. 118)



- 6.00 Dzień dobry
- 8.00 Przy kawie
- 8.50 Agencja SOS
- 9.20 Targowisko bied
- 10.15 S. „Aniitolium przeciwko mafii”
- 11.35 Styl
- 12.00 Pokolenie pieniądza
- 13.00 Godzina małych gwiazd
- 14.00 Za Europę
- 14.55 Filmy anim. „Klan”
- 16.30 S. „Klan”
- 17.00 Agencja SOS
- 17.30 Wiadomości (ros.)
- 17.40 Przy kawie
- 18.30 Wiadomości
- 19.00 Filmy anim.
- 19.30 Gra „Welo”
- 20.25 Loteria „Perlas”
- 20.30 Panorama
- 21.00 Klub prasowy
- 21.59 Loteria „Perlas”
- 22.00 Dom kultury
- 23.00 Wiadomości
- 23.05 Podróże
- 23.30 S. „Prokuratorzy”

2

- 16.00 Dokumentalisyka autorska
- 17.35 Rosyjska ulica
- 17.50 Słowo chrześcijanina
- 18.05 Telefon pomocy
- 19.00 Popołudnie z A. Cakullisem
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Spisyczna historii
- 21.00 Dokumentalisyka światowa
- 22.00 Panorama



- 7.00 Dziś na świecie 7.05
- Film anim. 7.25 Telesklep
- 8.00 Dziś w Ameryce 8.30
- 1.30 „Wremieczko” 9.00 S. „Komisarz Schimanski” 10.00 S.
- „Prowincuszka” 12.00 S.
- „Morska policja” 13.00 Film fab. „Zły dobry człowiek” 14.45
- Filmy anim. 15.00, 16.00, 17.00, 19.00, 22.00 Dziś na świecie 15.30 Filmy anim.
- 16.05 S. „Louisa Maria” 17.05. Talk show „Dzień wczepcy by”

ŚRODA 16. IV

- 11.40 Komedial „Johny i Clyde”
- 13.15 S. „Linia obrony”
- 14.15 Najlepsze piosenki „Pukas”
- 15.00 Dramat „Biblia. Jezus. Druga noc”
- 16.45 S. „Show Hootsów”
- 17.10 S. „Maksym w moim sercu”
- 18.10 S. „Kiedy będziesz moją”
- 19.10 S. „Wesoły wdowiec”
- 19.45 Dzik
- 20.05 Przekrój
- 20.15 Magazyn publi.
- 21.15 Komedial „Plan biznesu według pani Grace”
- W. Brytania 2000
- 23.05 S. „Julia”
- 24.00 S. „Mieszczanie”
- 0.35 Rozrywki SMS
- 2.05 – 6.45 DW
- 7.05 Film anim.
- 7.35 Reality show „Pomoc TV”
- 7.50 Nomena
- 8.40 S. „Drogi miłości”
- 9.30 S. „Oszołomieni miłością”
- 10.20 S. „Melrose Place”
- 11.10 Magazyn
- 12.00 „Szczęście kobiet”
- 12.30 Przepisy Roberta
- 12.30 Komedial
- 14.05 S. „Sabrina”
- 14.30 Filmy anim.
- 15.20 S. „Dziwne przyzwanie”
- 16.10 S. „Drogi miłości”
- 17.10 Nomena
- 18.10 Reality show „Ferma”

- 22.00 Z Wilna
- 22.25 Tajemnice portretów w foyer
- 22.55 Agencja samotnych serc
- 8.35 S. „Tropicana”
- 9.30 Twój wychowanek
- 10.00 S. „Rozpocząć śledztwo”
- 17.10 Film anim.
- 17.20 Świat kobiety
- 17.50 Proponujemy!
- 17.55 Film fab. „Długa droga przez wydmy”
- 19.00 Okno szkoły
- 19.30 W świecie książki
- 20.00 Proponujemy!
- 20.05 S. „Tropicana”
- 21.05 S. „Śledztwo rozpocząć”
- 9.00, 17.00 Komedial „Wynajęta rodzina”
- 10.30 Thriller „Poza prawem”
- 12.05 Dramat
- 13.35 Melodramat „Złoty wiek”
- 15.25 Thriller
- 18.30 Kanaly XXI i Hallmark
- 18.40, 21.40 Kalejdoskop zniek
- 18.45 Komedial „Dembel”
- 20.00 Komedial „Pięć asów”
- 21.45 Thriller
- 23.30 Film akcji „Człowiek z grupy Alfa. Samobójca”
- 1.00 Kanal dla dorosłych

- 18.45 Wiadomości
- 19.10 Program publi.
- 20.00 Reality show „Pomoc TV”
- 20.15 S. „Brygada”
- 21.25 Film przyg. „Walker, ranger Teksasu”
- USA 1998
- 22.26 S. „Agencja NAS”
- 23.35 Wiadomości
- 23.55 Reality show „Ferma”
- 0.25 Telesklep
- 8.00 Z Wilna
- 8.20 Puls
- 8.50 Stolica
- 9.10 Prawo i człowiek
- 9.45 O samochodach
- 10.15 Podoba się - oglądaj!
- 10.30 Film fab. „Adwokat”
- 11.40 Cała Rosja
- 12.00 S. „Niro Woolf i Archie Goodwin”
- 18.00 Wiadomości
- 13.15 Krótkie spiecle
- 14.00 Film fab. „Mąż dla młodej kobiety”
- 15.10 Film dok.
- 15.30 Kim jesteśmy?
- 16.00 Wiadomości
- 16.15 Nowości kulturalne
- 16.30 Magazyn „Czego chce kobieta?”
- 17.20 Z Moskwy
- 17.45 S. „Dzieli anioł”
- 18.30 Z Wilna
- 19.00 Wiadomości
- 19.30 Budownictwo
- 19.55 Puls
- 20.25 Lekarz domowy
- 21.00 S. „Niro Woolf i Archie Goodwin”

- 22.00 Z Wilna
- 22.25 Tajemnice portretów w foyer
- 22.55 Agencja samotnych serc
- 8.35 S. „Tropicana”
- 9.30 Twój wychowanek
- 10.00 S. „Rozpocząć śledztwo”
- 17.10 Film anim.
- 17.20 Świat kobiety
- 17.50 Proponujemy!
- 17.55 Film fab. „Długa droga przez wydmy”
- 19.00 Okno szkoły
- 19.30 W świecie książki
- 20.00 Proponujemy!
- 20.05 S. „Tropicana”
- 21.05 S. „Śledztwo rozpocząć”
- 9.00, 17.00 Komedial „Wynajęta rodzina”
- 10.30 Thriller „Poza prawem”
- 12.05 Dramat
- 13.35 Melodramat „Złoty wiek”
- 15.25 Thriller
- 18.30 Kanaly XXI i Hallmark
- 18.40, 21.40 Kalejdoskop zniek
- 18.45 Komedial „Dembel”
- 20.00 Komedial „Pięć asów”
- 21.45 Thriller
- 23.30 Film akcji „Człowiek z grupy Alfa. Samobójca”
- 1.00 Kanal dla dorosłych

PLOTKI

Harry Potter pokonał rosyjskiego rywala

Holenderski sąd zablokował publikację rosyjskiej książki o czarodziejce Tanii Grotter.

Sędzia w uzasadnieniu stwierdził, że historia Tanii Grotter ma zbyt wiele podobieństw do „Harry'ego Pottera”. Holenderski wydawca Byblos musi teraz wycofać ze sprzedaży 7000 przetłumaczonych już książek autorstwa Dimitrija Jemca. Sędzia nie przychylił się do sugestii obrony, iż książka nie jest plagiatem, a jedynie parodią. Nawet dla bardzo małego podobięstwa między książką „Harry Potter i kamień filozoficzny” a „Tanią Grotter i jej magiczny bas” są uderzające. Jak pamiętamy, Harry Potter nosi okulary, chodzi do szkoły w Hogwarcie, ma na czole bliznę i lata na miotle. Tania ma także okrągłe



Kidman kontra Cruise i Cruz

Na południu Francji dojdzie do pierwszej publicznej konfrontacji Toma Cruise'a, Nicole Kidman i Penelope Cruz. Rozpoczynający się w przyszłym miesiącu Festiwal Filmowy w Cannes może stać się kolejnym po Iraku polem bitwy, gdy w polożonym na francuskiej Rivierze kurortcie spotka się święta trójca Hollywood. Cruz, która rzadko rusza się z domu bez swojego ulubionego rekwizytu, czyli Toma, zjawi się w Cannes, by zareklamować swój nowy film „Fanfan Tulipan”. Z kolei Kidman przyjedzie tam, by promować „Dogville”, najnowsze dzieło Larsa Von Triera. Jako że festiwal trwa dwa tygodnie, nie ma wątpliwości, że gwiazdy będą miały okazję stanąć przed sobą i twarzą w twarz.

Julia Roberts myśli o rozwodzie



Po rozpadzie małżeństwa z Danym Moderem, Julia Roberts zaczyna myśleć o rozwodzie.

Małżeństwo aktorki i kamerzysty przetrwało zaledwie 9 miesięcy, a przyczyną jego rozpadu były prawdopodobnie częste i gwałtowne kłótnie. Według brytyjskiej gazety „The Daily Star” do rozwstania przyczynił się fakt, że Julia nie mogła zająć w ciąży, a część rodziny Danny'ego nigdy jej nie zaakceptowała. „Dannym” chce rozwodu i żałuje, że kiedykolwiek doszło do ślubu, a Julia czuje, że znowu poniosła porażkę jacielskiego rozstania.

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO WYCZYŃNÓW SEKSUALNYCH

Statystyka może być smutna lub dawać nadzieję:

- Dwa spośród dziesięciu przedstawicieli silej płci cierpią na zakłócenia erekcji.
- Tylko co dziesiąty mężczyzna czuje zaburzenia seksualne, zwraca się do specjalistów.
- Dla 80 proc. mężczyzn zaistnienie impotencji tłumaczy się przyczynami fizjologicznymi i sygnalizuje poważniejsze choroby.
- Ponad 70 proc. mieszkańców planety - mężczyzn wczesniej lub później ma problemy w życiu seksualnym (osłabiona potencja lub pociąg płciowy, pogorszenie erekcji, zaburzenia ejakulacji i in).
- W 90 proc. przypadków erekcji można przyswócić.

 Niepowodzenia seksualne nie są koniecznym wskaźnikiem wstępnego wieku. Co prawda, z latami występują one częściej, jednakże współczesna medycyna może wspomóc nawet 80-latkom. Zatem na niemoce płciową należy patrzeć jak na problem tymczasowy i do poprawienia.

Urologia ■ Seksuologia ■ Proktologia ■ Ginekologia ■ Dermatologia
 Badania laboratoryjne i echoskopoowe
 Powierzcie swoje zdrowie specjalistom z „UNION CLINIC Vilnius”!

Szczegółowa informacja i rejestracja
 tel.: (8-5)215 44 44, 8 612 85580,
 ul. Polocko 21, Vilnius
 Moskwa, tel. (8-10-7095) 258 55 26. Санкт Петербург, tel. (8-10-7812) 312 73 60

Tyskie Spotkania Teatralne — po raz 30

Teatr to świętość, a nie praca

Podczas, gdy w Wilnie szalała wczesna wiosna, cała ekipa artystów Polskiego Teatru w Wilnie, która stanowi obsadę sztuki Iłakowiczówny „W wigilię cudu” wyruszyła w podróż. Później, gdy przybyli do Tych, nieco żalowali, że wybrali się zbyt lekko ubrani, bo już w drodze spotkała ich prawdziwie zimowa aura — z zawiejną śnieżną, ślizgawicą i mrozami.

Taka sama pogoda powitała artystów również w drodze powrotnej do Wilna. Jednak dobry nastrój nie opuszczał artystów, gdyż Tyskie Spotkania Teatralne warte są tego, by wycierpieć jakieś niewygody. Dobry omen tak pokierował, że katarry zaczęły się już po występie wileńskiej ekipy.

O rodowodzie tyskim

16 spektakli konkursowych teatrów amatorskich z Polski i zagranicy, znane kabarety o rodowodzie tyskim, najlepszy spektakl roku w teatrze zawodowym, prezentacja wystawy scenografii Józefa Szajny ze zbiorów Centrum Sztuki STUDIO w Warszawie, co była przyjęte jako niecodzienne wydarzenie kulturalne. Ten znakomity reżyser, scenograf, autor scenariuszy, artysta plastyk, teoretyk teatru — wszystko w jednej osobie — miał również spotkanie z artystami przybyłymi na tyskie spotkania.

Trzy teatry kresowe

Już po raz 30 odbywają się ogólnopolskie spotkania teatrów amatorskich w tym górniczym mieście południowej Polski. Teatry polonijne zostały dołączone do spotkań w roku 1997 i od tego czasu ich uczestnikiem jest Polski Teatr w Wilnie. W tym roku na spotkania przybył też teatr działający przy Ejszyskim Domu Polskim, co było szczególnie podkreślone przez organizatorów konkursu. Bo trzeba przyznać, że ten drugi teatr jest, nazwijmy to, nietypowy. Przedstawienie budują miniprzypowieści o kondycji człowieka. Przy pomocy najprostszyc znaków, symboli, kształtów, wyłaniających się z płócien materii, aktorzy opowiadają historie o naszych pasjach, kompleksach, słabościach, miłości, wzlotach i upadkach.

Niestety, aktorom wileńskim nie udało się zobaczyć „Miniatur” Czar-



Irena Jun (z palmą) tuż po warsztatach z artystami wileńskimi

Fot. Mirosław Szejbak

nego Teatru SIVINA III (bo tak się nazywa teatr z Ejszyszek), gdyż na jutro po swoim występie aktorzy wyjechali do Wilna. Tyskie zaś spotkania zakończyły się dopiero wczoraj.

Nie tak ważne wyróżnienia

Reżyser wileńskiego teatru Irena Litwinowicz uważa, że nie takie jest ważne, jakie to wyróżnienia i komu zostały przyznane. Bo chodzi o samo uczestnictwo w tak prestiżowych spotkaniach teatralnych. Te wyróżnienia zostaną ogłoszone po zakończeniu festiwalu. Ważna zaś była ocena pracy nad spektaklem wcale niełatwym, jakim jest „W wigilię cudu”. Oceny tej dokonała wybitna aktorka sceny polskiej, profesor Akademii Teatralnej w Warszawie Irena Jun. Nie ukrywała, że sztuki Iłakowiczówny przedtem nie знаła, toteż była szczególnie ciekawa jej interpretacji. Uważa, że za takiej klasy spektakl historyczny teatrowi należą się słowa uznania, bo to sztuka ambitna. Będąca jednocześnie przewodniczącą jurorów, poproszona przez panią Irenę, by wypowiedziała uwagi krytyczne, wypowiedziała je. Bardzo życzliwie, zresztą.

Hołd Królewiczowi

„W wigilię cudu” — to spektakl, wydobyty z kufereka zapomnienia. Chodzi o kolejne oddanie hołdu Królewiczowi Kazimierzowi, kanonizowanemu przed ponad 400 laty. Patron Litwy i Polski, przedłożył ascetyczne życie ponad dworskie zabawy. Żył zaledwie 26 lat, ale krótki

swój żywot poświęcił najuboższym i chorym.

Na scenie — trzy krzyże, niech nawet zawołowane przez ciekawą scenografię, nieco ponurą i ascetyczną. Piękny głos niewieści niczym lament prosi o wyzdrowienie i życie. Sam Królewicz już ciężko chory i świadomy, że wkrótce życie go opuści, jest głęboko przejęty równie ciężką chorobą Olgi, córki popa, która była świadkiem tragicznego spalenia się rodziców i małego braciszka w świątyni. Dziewczyna prosi Królewicza, by pomógł w jej uzdrowieniu. „Tak mało!” — mówi w bólu Kazimierz, będący sam skazany na śmierć.

Mirosław Szejbak w roli Kazimierza pokazał wielkość młodego Królewicza w sposób nadzwyczaj lakoniczny, a jednocześnie bardzo przekonujący. Olga w wykonaniu Teresy Samsonow pojawia się na scenie na bardzo krótko, ból i choroba rysują się na jej bladej twarzy. I błaganie o pomoc. Zawdzięczając modłom Królewicza, została uzdrowiona.

Danuta Sielická, aktorka teatru polskiego od ponad 30 lat, w tym spektaklu z ogromnym przejęciem wykonuje rolę piastunki Królewicza. Mieczysław Dwilewicz, w roli Rusina litewskiego, zielarza i domowego lekarza Królewicza Kazimierza, Jerzy Szymanel w roli Waldka, jakbyśmy dziś nazwali ochroniarza Królewicza, wypadli wyjątkowo autentycznie. Odpowiedzialny za nagłośnienie spektaklu Staś Dzierżyński bardzo przeżywał, czy da radę w tak odpowiedzialnym spektaklu z aparaturą nagłośnieniową, ale zrobił to doskonale.

Warsztaty z panią profesorem

Co dały tegoroczne spotkania teatralne dla wileńskiego teatru? Wszyscy artyści w jeden głos mówią o niezapomnianych warsztatach z Ireną Jun.

Uznana jest za jedną z najwybitniejszych wykonawczyń dzieł Becketta, jest cenioną wykonawczynią monodramatów i recitali poetyckich. Na warsztatach z wileńskimi aktorami prosiła niemal każdego o przeczytanie wiersza Becketta. Jak mówili aktorzy, w pierwszym czytaniu biały wiersz poety wydał się im bez sensu. Pani profesor potrafiła tak pokierować nauką recytacji, że do



Inauguracja Tyskich Spotkań była bardzo uroczysta

Fot. Mirosław Szejbak

każdego słowa włożyła głęboki sens. I wiersz stał się genialnym. Irena Jun przekonała też artystów, że nie można grać na scenie dla publiki, ale należy treści przepuścić przez siebie — swoje serce i uczucie.

A tak na marginesie — pani profesor w Warszawskiej Szkole Teatralnej jest opiekunką Agaty Meiluté, absolwentki Wileńskiego Gimnazjum im. A. Mickiewicza. Właśnie podczas spotkania z wileńskimi artystami Irena Jun w porwywie serca wypaliła: Agata to moja perelka.

Z nieformalnej stolicy teatralnej

Ewa Iwańczyk, wicedyrektor Teatru Małego w Tychach, gdzie odbywały się Spotkania, z wielką sympatią ogłosiła o występie teatrów kresowych. O teatrze lwowskim, który w tym roku obchodził swe 40-lecie, mówiła ze szczególnym pietyzmem. Miała okazję powiedzieć, że to właśnie Lwów w okresie przedwojennym był nieformalną stolicą teatralną Polski, gdzie występowały słynne Modrzejewska czy Sarah Bernard. Natomiast teatr polski w tym mieście powstał dopiero w latach 60 i jego reżyserem niezmiennie jest Zbigniew Chrzanowski.

Do Tych przywieźli sztukę nietypową — „Wspomnij mnie...” — Mariana Hemara. Jest to właściwie recytacja oparta na kanwie utworów i życia takich sławnych Polaków, jak Kochanowski, Krasicki, Fredro... Zbigniew Chrzanowski przeistacza się w każdą z tych wybitnych osobistości, rozmawiając ze swymi najbliższymi o rzeczach nieprzemijających, o wartościach wiecznych. Zakończenie spektaklu wypadło wyjątkowo efektownie — wszyscy artyści już w strojach współczesnych śpiewają niezapomniany szlagier: „Wspomnij mnie, jeszcze tylko wspomnij mnie...”.

Wymiana utrudniona

Reżyserzy obu teatrów — lwowskiego i wileńskiego — mogli się również spotkać, aby porozmawiać o planach twórczych. Ogromny to żal, że teatry polskie, obciążone tym samym losem kresowym, mogą się ostatnio spotykać jedynie na takich imprezach, jak festiwal w Mrągowie, czy spotkania tyskie. Wzajemna zaś

wymiana artystyczna, jaka była niegdyś, jest wyjątkowo trudna i droga.

Nasi nie zawodowi artyści mieli okazję obejrzeć świetny spektakl zawodowców. Podczas inauguracji, zresztą bardzo uroczystej, Teatr STUDIO z Warszawy wystawił sztukę Connor MCPerson „Dublińska Kołęda”. A były to męki alkoholika, który stracił wszystko — żonę, córkę... Poznajemy go w Wigilię Bożego Narodzenia. Wydawałoby się, że jedyną jego towarzyszką będzie butelka whisky, ale oto przychodzi nie widziana od 25 lat córka, aby poinformować, że żona, którą niegdyś porzucił, jest umierająca. Czy przemówi do niego ta tragedia? Czy odmieni jego życie? Jakies iskiereki tego się zjawily w tym zdegradowanym człowieku.

Jak pozbyć się przeżyć

Prawie dwie godziny trwała spowiedź o warsztacie twórczym Józefa Szajny. Ten znakomity Artysta o światowej sławie, w czasie II wojny światowej był członkiem ruchu oporu i więźniem obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Buchenwaldzie. Ten fakt najbardziej był eksponowany podczas rozmów z Józefem Szajną — czy tak tragiczny życiorys może się nie odbić na jego twórczości? Mistrz uważa, że się pozbył tamtych przeżyć. Nie ukrywa zresztą, że ma odwieczny dylemat twórczy: jak zrzucić z siebie to, czego człowiek chciałby się pozbyć. Zapadła też do serca sentencja Mistrza — teatr jest świętością, a nie pracą.

— Czy udane pan ma życie? — pytają zebrani artyści.

— Tak udane, bo państwo siedzą tu i słuchają mnie — odpowiedział.

Wieczna tęsknota

Na wszystkie spektakle wileńskie i lwowskie przybyli, jak zawsze zresztą, byli mieszkańcy kresów, którzy tu, w Katowicach i Tychach znaleźli swoją przysiań. O spotkaniach z nimi, ich wiecznej tęsknocie do ziemi rodzinnej — w następnych relacjach, podobnie, jak o spotkaniach w Lublinie, gdzie sztukę „W wigilię cudu” wileńscy artyści pokazali na scenie KULu. Mając na uwadze, że Królewicz Kazimierz pobierał nauki również w tym mieście, miało to szczególną wymowę.

Krystyna Adamowicz



Reżyserzy obu teatrów kresowych — Zbigniew Chrzanowski i Irena Litwinowicz po wysłuchaniu spowiedzi Józefa Szajny
Fot. autorka

Reżim Saddama bliski upadku

"Dziękujemy panie Bush!"

Tłumy Irakijczyków owładnięte gorączką rabowania wtargnęły w środę do gmachów rządowych Bagdadu, gdy reżim Saddama Husajna przestał kontrolować sytuację w mieście. Po południu amerykańskie czołgi wjechały do handlowego śródmieścia stolicy Iraku.

Żołnierzy amerykańskich jadących przez miasto witały tłumy wzywających cywilów. Setki ludzi wykorzystało okazję, aby plądrować obiekty wojskowe i rządowe. Rabowano komputery, regały, stoły, a także irackie dzipy wojskowe.

Niektórzy rabusie przybywali z taczkami i wózkami. Inni ładowali łupy do bagażników aut. Splądrowano między innymi siedziby Irackiego Komitetu Olimpijskiego i państwowej firmy naftowej Oil Marketing Co. oraz komendę policji drogowej.

Podobne grabieże trwają od kilku dni na południu Iraku w Basrze, drugim największym mieście tego kraju, zajętym przez wojska brytyjskie.

Kontrast z sytuacją sprzed kilku tygodni

Środowe sceny chaosu kontrastowały z sytuacją sprzed kilku tygodni. Gdy Saddam kontrolował miasto, każdy, kto by go skrytykował, naraziłby się na areszt, więzienie, tortury, a nawet śmierć z rąk funkcjonariuszy tajnej policji prezydenta. Nawet wyrzucenie gazety do kosza na śmieci było niebezpieczne jako akt świętokradztwa, bo zdjęcia Saddama drukowano każdego dnia na pierwszych stronach.

Irakijczycy tańczyli na ulicach, wymachując karabinami, liśćmi palmowymi i flagami. Wielu pokazywało palcami znak zwycięstwa "V".

Nie było żadnych oznak, że władze irackie próbują przywrócić po-



Środowe sceny chaosu kontrastują z sytuacją sprzed kilku tygodni

Fot. EPA-ELTA

rzadek w mieście. Utrzymują się punkty oporu. Snajperzy na dachu Ministerstwa Informacji strzelali do żołnierzy piechoty morskiej, którzy odpowiadali ogniem z karabinów maszynowych i granatników.

Amerykane zajęli siedzibę regionalnego dowództwa fedainów Saddama w centrum Bagdadu, a budynek ogólnokrajowego dowództwa fedainów obrócili w gruzy.

Jednak na bocznych ulicach w pobliżu mostu Al-Raszid na Tygrysie nadal działały grupy czarno ubranych fedainów, doborowych bojowców Saddama, uzbrojonych w karabinki szturmowe i granatniki.

Wielkie plądrowanie

Na ulicy Palestyńskiej, gdzie jeszcze kilka tygodni temu partia

Baas organizowała wiece i pokazy siły, gromady młodzieży i mężczyzn w średnim wieku plądrowały magazyny Ministerstwa Handlu, wynosząc z nich klimatyzatory, wentylatory, lodówki i telewizory. Na ulicy As-Saduna w sercu stolicy, mężczyźni, kobiety i dzieci włamali się do domu meblowego i wynosili materace. Pewien mężczyzna, oburzony rabunkiem, powiedział: "Teraz boimy się innych Irakijczyków, a nie Amerykanów".

Setki Irakijczyków witały żołnierzy amerykańskich okrzykami w Mieście Saddama, biednym wschodnim przedmieściu Bagdadu zamieszkanym głównie przez szyitów. "Dziękujemy, dziękujemy, panie Bush!" — wołał ktoś.

Grupa Irakijczyków rozbiła portret Saddama. Jakiś mężczyzna powiedział: "Tak się postępuje z tym

zbrodniarzem. Wiemy, co uczynił naszemu krajowi".

W amerykańskim Centralnym Dowództwie w Obozie As-Sajlija w Katarze porucznik Mark Kitchens przyznał, że grabieże mogą być problemem w Bagdadzie. "Tego stanowczo nie popieramy, i tam, gdzie możemy wpłynąć na sytuację, będziemy próbowali (zapobiegać rabunkom)" — powiedział.

Kitchens uznał jednak, że widok Irakijczyków radujących się z upadku Saddama jest zachęcający i napawa "ostrożnym optymizmem".

Pododdziały 3. Dywizji Piechoty Zmechanizowanej USA wchodziły do Bagdadu od południowego zachodu, a piechota morską od południowego wschodu, z zamiarem spotkania się w środę w centrum miasta. Inne jednostki zabezpieczające drogi do Bagdadu, odpierały ata-

ki z zasadzek i polowały na 3-4-osobowe grupki bojowców irackich.

Media bez "opiekunów"

W hotelu "Palestyna", gdzie mieszka kilkuset reporterów zagranicznych, nie pojawił się w środę minister informacji Muhammad as-Sahaf, dotychczas codziennie opowiadający o "wspaniałych zwycięstwach wojsk irackich".

Nie zjawili się też żaden z urzędników ministerstwa, którzy dotychczas towarzyszyli dziennikarzom jako ich "opiekunowie".

Generał Buford Blount II, dowódca 3. Dywizji Zmechanizowanej, odwiedził stanowisko dowodzenia brygady w Nowym Pałacu Prezydenckim nad Tygrysem w centrum Bagdadu.

Masowa dezercja

Podpułkownik David Perkins, dowódca 2. brygady Dywizji Zmechanizowanej, powiedział Blountowi, że jego żołnierze mogą udać się do dowolnej części miasta i muszą liczyć się tylko ze sporadycznym ostrzałem ze strony snajperów.

Perkins dodał, że po stronie irackiej walczą jeszcze żołnierze specjalnej Gwardii Republikańskiej, fedaini, aktywiści partii Baas i ochotnicy arabscy z sąsiednich krajów.

Większość żołnierzy irackiej armii regularnej i Gwardii Republikańskiej zdezerterowała. Na ulicach Bagdadu walają się mundury i buty wojskowe, widać także porzuconą broń. Iraccy jeńcy wojenni, w większości w cywilnych ubraniach, opowiadają żołnierzom amerykańskim, że powołano ich do armii, po czym bez dłuższego szkolenia wsadzono do autobusów i wysadzono na ulicach, rozkazując mgliście, aby walczli.

Manewry wojskowe na wzór wojny w Iraku

Białoruś uczy się bronić

W październiku odbędą się na Białorusi manewry wojskowe, których plan odpowiadać będzie trwającej właśnie wojnie w Iraku — poinformował dziennikarzy prezydent Aleksandr Łukaszenka.

Scenariusz manewrów, według słów białoruskiego przywódcy, został ostatnio zmieniony w ten sposób, by odpowiadał scenariuszowi działań wojennych w Iraku oraz by wykorzystywał doświadczenia tej wojny. "To po to, by nauczyć się bronić przed zmasowanym atakiem ze strony potencjalnego przeciwnika" — powiedział Łukaszenka.

Ćwiczenia będą nosić nazwę "Czyste niebo". Ma w nich wziąć udział ok. 80 samolotów. Informując o zaplanowanych ćwiczeniach wojskowych Łukaszenka podkreślił, że jego kraj nie zamierza z nikim walczyć, jednak na Mińsk są wywierane naciski z zewnątrz.

"Na nasze państwo wywiera się presję według schematu "kto na-

stępny" (po Iraku — PAP). Rozsądnie to oni już zbyt wiele nie mają, lecz cisną na nasze kierownictwo, żeby nastraszyć naszych ludzi" — oświadczył Łukaszenka nie precyzując, kogo ma na myśli. W przypadku jednak agresji na Białoruś i jej sojuszników prawomocne będzie użycie przez nią sił zbrojnych oraz "wszelkich dostępnych sił i środków" — powiedział prezydent.

"Poszerzenie NATO na wschód, możliwość użycia wojska bez sankcji ONZ, stworzenie warunków dla szybkiego przetrwania wojsk pod białoruskie granice znacząco utrudnia wojskowo-polityczną sytuację Białorusi" — uważa Łukaszenka. Jego zdaniem, Europa poszukuje w tej chwili nowego systemu bezpieczeństwa, po tym, jak światowa polityka przekształciła się w jednobiegową, pod kontrolą Stanów Zjednoczonych, oraz po tym, jak spadła rola ONZ.

Szef Pentagonu ponownie ostrzega Syrię

Kraj wywołujący zatroskanie

Minister obrony USA Donald Rumsfeld delikatnie ostrzegł Syrię, aby nie wysyłała broni i ochotników do Iraku na pomoc walczącym tam jeszcze siłom lojalnym wobec Saddama Husajna, ani nie udzielała azylu liderom jego reżimu.

"Mamy informacje, że czołowi funkcjonariusze reżimu Saddama wjeżdżają z Iraku do Syrii, a Syria nadal wysyła różne rzeczy do Iraku" — powiedział szef w środę na briefingu Pentagonu wyjaśniając, że wciąż przemyca się z Syrii sprzęt wojskowy, jak np. noktowizory. "Nie pomagajcie nam" — dodał.

Zapytany, czy USA grożą w związku z tym jakimiś krokami odwetowymi, Rumsfeld odpowiedział jednak wymijająco. "To zależy od zachowania ludzi. Nic nie mam dziś do ogłoszenia. Nadal zajmujemy się Irakiem" — oświadczył.

Syria jest jednym z państw uznanych przez Departament Stanu za "kraje wywołujące zatroskanie" (poprzednio zwane "państwami bandyckimi"), czyli kraje prowadzące

politykę antyamerykańską i zagrażającą pokojowi przez popieranie terroryzmu lub gromadzenie broni masowego rażenia.

W związku z ostatnimi pretensjami administracji wobec Damaszku, prasa w USA zaczęła snuć spekulacje, że po wojnie w Iraku, Waszyngton rozpocznie kampanię nacisków zmierzającą do zmiany dyktatorskiego reżimu w Syrii.

"Konserwatyści w administracji Busha chcieliby zmiany rządu w Syrii, ale chcą, żeby to się stało w sposób raczej pokojowy, niż w drodze amerykańskiej akcji wojskowej" — pisze środowy "Washington Post".

W niedzielę w wywiadzie dla telewizji NBC News wiceminister obrony Paul Wolfowitz powiedział, że wojna w Iraku powinna być ostrzeżeniem dla Syrii i innych podobnych do niej krajów, "że lepiej żyć w pokoju ze społecznością międzynarodową, nie zdobywać broni masowego zniszczenia i nie używać terroryzmu jako instrumentu polityki".

Test dla Rady

Koreański kryzys

Korea Północna może wkrótce ogłosić, że posiada broń jądrową — powiedział w czwartek wysoko postawiony rosyjski przedstawiciel z kręgów dyplomatyczno-wojskowych, cytowany przez agencję Interfax-AWB.

"Nie wykluczam, że niedługo po przyjęciu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ całkowicie przewidywalnej rezolucji, dotyczącej programów jądrowych KRLD, Phenian wyda bardzo poważne oświadczenie o najbardziej nieprzewidywalnej treści" — powiedział rozmówca agencji.

"Może zostać przede wszystkim ogłoszone, że kraj posiada broń jądrową i wznawia próby rakiet średniego zasięgu, obejmujących zasięgiem terytorium Japonii" — ocenił rosyjski przedstawiciel.

Po fiasku międzynarodowej dyplomacji w kwestii Iraku, sprawa Korei Północnej jest pierwszym testem zdolności Rady Bezpieczeństwa na znalezienie pokojowego rozwiązania, które zapobiegłoby dostaniu się broni nuklearnej w ręce — jak to określa Waszyngton — krajów "lajdackich".

Aktor Russel Crowe ożenił się Gladiator ma już wybrankę



Russel Crowe ze swoją wybranką

Fot. archiwum

Nastoletnie wielbiciele na całym świecie ocierają łzy. Ich idol, australijski aktor Russel Crowe, w poniedziałek związał się świętymi węzłami małżeństwa. Wybranką jego serca okazała się 32-letnia Danielle Spencer. Wygląda na to, że w swoim czasie uhonorowany „Oscarem” gladiator zakochał się po uszy. Organizując weselisko, wyłaził wręcz ze skóry, by wszystko wyglądało jak należy.

Gwiazdor nie znalazł widocznie godnego miejsca wśród już istniejących świątyń, by tam wypowiedzieć słowa przysięgi. Na terenie swojej posiadłości na wschodnim wybrzeżu Australii wybudował więc nową kapliczkę, gdzie odbyła się cała uroczystość. Uszczupliło to jego kieszeń o 222 tys. euro. W ceremonii, a potem także w weselu, udział wzięli tylko najbliżsi przyjaciele i krewni — w sumie osiemdziesiąt osób. Nie potwierdzili się spekulacje prasy, na temat obecności na ślubie piosenkarza Stinga, kreatora mody Giorgio Armaniego oraz aktorki Nicole Kidman. Zjawił się za to reżyser Ridley Scott, który zdobył swia-

tomą sławę dzięki filmowi „Gladiator”. Właśnie za udział w tym obrazie Russel Crowe otrzymał prestiżową nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej.

Ślub sławnego aktora uważa się za podstawowe świeckie wydarzenie w Australii. Dziennikarze uważnie śledzili wszelkie z nim związane szczegóły. Zarejestrowali nawet, że pan młody kroczył do ołtarza we fraku od Armaniego.

Huczna impreza rozpoczęła się już trzy dni przed ślubem. Grała osobista grupa rockowa Crowe o nazwie „30 Odd Foot of Grunts”, goście mieli okazję pograć w krykieta i popływać jachtem.

W przeddzień ceremonii narzeczony z przyjaciółmi spokojnie sączył piwko. Natomiast jego wybranka zorganizowała szampańską zabawę z tańcami, na której wszyscy zaproszeni tańczyli i częstowali się owocami morza.

W dzień ślubu Russel Crowe obchodził swoje 39. urodziny. Zarówno dla niego, jak i dla Danielle, jest to pierwsze małżeństwo. Gwiazdorskie stadło marzy teraz o dzieciach.

Międzynarodowy festiwal obchodzi dziesięciolecie „eFektowne” brzmienie nowych rytmów

W środę rozpoczął się międzynarodowy festiwal „Młodej muzyki”, organizowany w Wilnie po raz dziesiąty. W ubiegłym roku impreza uzyskała ścisły profil muzyki elektronicznej i elektroakustycznej. Święto nowoczesnej muzyki potrwa do 17 kwietnia.

Na festiwalu jubileuszowym wystąpią goście z Austrii, Rosji, Finlandii i Szwecji. Przedstawiona zostanie litewska muzyka elektroniczna.

Dwa programy festiwalu przygotowały firmy fonograficzne. Pierwszego dnia święta — 9 kwietnia — spółka „Elektroshock Records” zapoznała słuchaczy z najnowszymi tendencjami w rosyjskiej muzyce elektronicznej, głównie tworzonymi przez kurowanych przez firmę kompozytorów.

12 kwietnia prezentowani będą artyści z wydawnictwa muzycznego „Mego” — jednej z największych wytwórni muzyki elektronicznej nie tylko w Austrii, ale też na świecie. Podczas tego koncertu widzowie będą mieli okazję obejrzeć prace twórców multimedialnych z „Mego”.

Finowie Petri Kuljuntausta i Juhani Liimatainen przygotowali na fe-

stiwal występ pod tytułem „Tajemnica zorzy polarnej”. To nowa wersja ubiegłorocznego ich koncertu „Aurora I”.

Gotlandzki kwintet instrumentów dętych podczas koncertu akustycznego zaproponuje słuchaczom najnowsze szwedzkie rytmy. Przewidują się dwie premiery międzynarodowe i jedna światowa.

W trakcie koncertu „eSax” wyżej wymieniony gotlandzki kwintet oraz kreator dźwięku Anders Blomqvist dołączą do saksofonisty Jorgena Petterssona. Zabrzmia nie tylko kompozycje szwedzkiej muzyki elektroakustycznej. Odbędzie się także premiera utworu Antanasa Kučinskasa „Arabesque”, napisanego na zamówienie szwedzkiego instytutu koncertowego „Rikskonserter”. Pomysł ten został wcielony w życie dzięki programowi współpracy „Więzi muzyczne Litwy i Szwecji 2002-2003”.

To jeszcze nie wszystkie przewidziane premiery festiwalu. Nowości elektroniczne i elektroakustyczne widzowie usłyszą w ramach projektu „eLit” (14 i 16 kwietnia), oraz podczas koncertu wiolonczelisty

Mindaugasa Bačkusa. Na program jego koncertu „eCello” składają się melodie dla wiolonczeli w połączeniu z elektroniką. Będzie można usłyszeć nie tylko dzieła znanych autorów zagranicznych, ale też nową wersję „Rajskiego ptaka” Algirdasa Martinaitisa. Oprócz tego — napisane specjalnie na festiwal melodie Gintarasa Sondeiki i Luca Pavana — Włocha, mieszkającego i tworzącego na Litwie.

Podczas dwóch wspomnianych już koncertów „eLit” brzmieć będzie wyłącznie twórczość litewskich artystów: prace, zrobione za pomocą najróżniejszych środków, technik i stylów, których autorami są Rytis Mažulis, Šarūnas Nakas, Vytautas V. Barkauskas, Vytautas V. Jurgutis, Vytautas Germanavičius, Giedrius Kuprevičius, Arūnas Dikčius, Antanas Jasenka, kreatorzy dźwięku Darius Čiuta i Orlandas Narušis.

Pięć pierwszych koncertów odbędzie się w Centrum Tolerancji, w nowej, przytulnej sali przy ulicy Naugarduko (10/2), następne zaś — w małej sali Teatru Dramatycznego.

Nowy film Jamesa Camerona „Titanic” wypływa

Reżyser legendarnego filmu „Titanic”, który w 1998 roku zdobył rekordową liczbę „Oscarów”, James Cameron, powrócił do tajemnicy historycznego okrętu, intrygującej go całe życie. Tym razem twórca nakręcił film dokumentalny „Duchy głębin” („Ghosts Of The Abyss”). Jest to historia, oparta na badaniach wraku zatopionego przed 91 laty olbrzyma.

Sfilmowany za pomocą najnowszej cyfrowej techniki (kamery formatu 3D), „Titanic” będzie pokazany tak szczegółowo, jak, według autorów, „nie widział dotąd nikt z żyjących”.

W ciągu trzech lat, z udziałem samego reżysera, przygotowywane były urządzenia konieczne dla powstania filmu. Odpowiedzialni za projekt technicy-zawodowcy zapewniają, że specjalne kamery stanowią praktycznie odpowiednik oka ludzkiego. Dzięki temu widzowie będą mogli



Twórcy przyznają, że w filmie fabularnym o „Titanicu” nie zabrakło błędów. Fot. archiwum

widzieć obraz bez optycznych nieścisłości — tak, jakby oglądali wszystko na własne oczy. James Cameron przyznaje, że w swoim filmie fabularnym dopuścił się kilku błędów.

Przede wszystkim dotyczyły one odтворzonego modelu okrętu. Reżyser usprawiedliwia się tym, że nie miał wówczas możliwości dogłębnie zbadać wrak „Titanica”.

„Różnica między tym, co pokazaliśmy w filmie fabularnym, a tym, co przedstawimy teraz, jest naprawdę zauważalna — nie ukrywa Cameron. — Wtedy całą prawie informację zebraliśmy, analizując plany bliźniaczego statku „Olimpica”. Jednak odbudowując „Titanic” inżynierowie wprowadzili niemało zmian. Teraz zobaczycie, jak wszystko wyglądało w rzeczywistości”.

Prowadzącym filmu dokumentalnego będzie aktor Bill Paxton, w wersji artystycznej grający kierownika ekspedycji, szukającej skarbu. Projekcja filmu „Duchy głębin” od 11 kwietnia będzie się odbywała w specjalnych kinach cyfrowych „IMAX 3D”.

Konsulat Generalny RP w Wilnie informuje:

Studenci polskiego pochodzenia, studujący na litewskich uczelniach, mogą ubiegać się o stypendium Fundacji „Semper Polonia” na letni semestr roku akademickiego 2002/2003, jeżeli spełniają następujące warunki:

- * posiadają narodowość polską lub mogą wykazać swoje polskie pochodzenie;
- * studują w kraju swojego zamieszkania;
- * osiągają w nauce wyniki co najmniej dobre;
- * posługują się językiem polskim w stopniu dobrym;
- * aktywnie działają na rzecz miejscowego środowiska polonijnego;
- * nie posiadają stałego zatrudnienia;
- * nie ukończyli 24 roku życia w momencie składania pierwszego wniosku o stypendium.

Osoby, ubiegające się o stypendium po raz pierwszy, składają w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie (ul. Smėlio 22A) następujące dokumenty:

- * wniosek o przyznanie stypendium Fundacji „Semper Polonia” — konieczna opinia organizacji polonijnej pkt. 21 (druk wniosku dostępny w KG w Wilnie);
- * podanie do prezesa Fundacji pana Marka Hauszylda;
- * życiorys;
- * zaświadczenie z uczelni, potwierdzające fakt odbywania nauki na danym roku studiów wraz ze średnią ocen za ostatni semestr nauki;
- * paszport do wglądu.

Dokumenty przyjmowane są w KG w Wilnie w terminie od 16 do 30 kwietnia br. w godz. 9.00-18.00.

Ku upamiętnieniu Jurija Gagarina Kosmiczny odlot

Międzynarodowy Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki nie minie bez echa nawet w wileńskim klubie „Gravity”. Zebrani tam w sobotę fani progresywnej muzyki wezmą udział w imprezie pod tytułem „Yuris Night”. Będzie to wieczór, poświęcony 42-iej rocznicy lotu Jurija Gagarina do kosmosu.

„Gravity” dołączy się do serii dyskotek, które tego dnia odbywają się w klubach całego świata (a dokładnie — 32 krajów) ku upamiętnieniu znanego Rosjanina. Na litewskiej imprezie zagra zaproszony z Wielkiej

Brytanii DJ Bob Jones. To prawdziwy weteran w swoim fachu — prowadzeniem dyskotek zajmuje się już ponad 30 lat. 12 kwietnia 1961 Jurij Gagarin jako pierwszy zobaczył Ziemię z kosmosu. Po upływie czterech dziesięcioleci, od 2001 r. zaczęto organizować coroczny międzynarodowy cykl imprez, poświęconych temu wydarzeniu — „Yuris Night”. W tym roku odbędzie się 67 wieczorków, poświęconych kosmonauce. Jeden z nich zaplanowano w stołecznym klubie „Gravity”. Gości lokalu spotkają dekoracje i instalacje o tematy-

ce kosmicznej. Tunel klubu, prowadzący na wybieg taneczny, upiększony zostanie ilustracjami, przypominającymi długie korytarze statków kosmicznych. Bar „Gravity” zostanie ozdobiony w stylu improwizowanych wnętrz NASA z lat siedemdziesiątych. Specjalnie na sobotni wieczór przyrządzi się wyjątkowy koktajl alkoholowy, natomiast głodni bywalcy posilać się będą kosmicznym jadłem z tubek. Strefą odpoczynku będzie przestrzeń planetarium, gdzie oparłszy się na miękkich poduszkach będzie można podziwiać gwiazdy. Podczas projekcji wizualnej imprezy prezentowane będą fragmenty nowego filmu „Solaris” oraz materiał filmowy o statkach kosmicznych.

Szkoła Średnia im. Jana Pawła II (ul. V. Druskio 11/7, Karolinki)

Zaprasza uczniów klas ósmych, rodziców, wychowawców na Dzień Otwartych Drzwi, który odbędzie się w sobotę, 12 kwietnia.

Program:

9.00-10.00 — otwarte lekcje
10.00 — spotkanie w auli szkolnej

(Zam. 196)

Stronę przygotowała
Małgorzata Kozicz

Sprintem

• Wyniki w lidze NBA: Washington Wizards — Boston Celtics 83:87, Orlando Magic — Toronto Raptors 88:82, Atlanta Hawks — New Jersey Nets 97:92, Detroit Pistons — Chicago Bulls 111:102, Milwaukee Bucks — Los Angeles Clippers 112:92, New Orleans Rockets — Cleveland Cavaliers 100:81, San Antonio Spurs — Portland Trail Blazers 84:79, Utah Jazz — Houston Rockets 94:73, Phoenix Suns — Dallas Mavericks 112:89, Seattle SuperSonics — Minnesota Timberwolves 100:92.

• Słynna amerykańska lekkoatletka Marion Jones jest w ciąży. Partnerem życiowym mistrzyni olimpijskiej w biegu na 100 i 200 m jest rekordzista świata na „setkę” Tim Montgomery. 27-letnia Marion Jones, z uwagi na swój stan, nie wystąpi w lekkoatletycznych mistrzostwach świata, które w sierpniu odbędą się w Saint-Denis pod Paryżem.

• Francuz Carlos Da Cruz (Fdjeux.com) utrzymał pozycję lidera kolarskiego wyścigu Circuit de la Sarthe po drugim etapie. Zwycięzcą etapowym został Włoch Massimo Strazzer (Phonak). Z wyścigu wycofał się Amerykanin Lance Armstrong. Czterokrotny triumfator Tour de France nie ukończył etapu z powodu dolegliwości żołądkowych.

• Hiszpan Alejandro Valverde (Kelme) wygrał trzeci etap kolarskiego wyścigu Dookoła Kraju Basków i został nowym liderem imprezy. Po trzech etapach kilkudziesięciu zawodników sklasyfikowanych jest z jednakowym czasem a o kolejności decyduje suma miejsc na metach etapów.

• Niemiec Andreas Klier z grupy Telekom wygrał 65. edycję kolarskiego klasyku Gandawa — Wefelgem. Walka o zwycięstwo była bardzo zacięta. Klier na finiszu wyprzedził Australijczyka Henka Vogelsa i Belga Toma Bononena. Jeden z faworytów wyścigu Włoch Mario Cipollini, upadł na jednym z krętych zjazdów i mimo braku obrażeń wycofał się z rywalizacji.

• Manchester United prawdopodobnie zostanie ukarany za nagane zachowanie kibiców. Jeden z nich rzucił monetą w piłkarza Liverpoolu Samiego Hyypie. Zawodnik schodził z boiska po tym jak w piątej minucie został ukarany czerwoną kartką. Hyypia podniósł monetę, pocałował i wręczył obserwatorowi FA. Władze angielskiej federacji zapowiedziały śledztwo w tej sprawie. „Chcemy odnaleźć osobę, która rzuciła monetę i poprzez wyrok sądowy wydać zakaz wstępu na stadion” — powiedział rzecznik FA Adrian Bevington.

• Piłkarz VfL Wolfsburg — Stefan Effenberg oświadczył, że odchodzi z klubu. Powodem decyzji są „nie do pogodzenia różnice zdań” z nowym trenerem Juergenem Roerberem. Piłkarz powiedział, że klub zgodził się na natychmiastowe rozwiązanie kontraktu. Powodem konfliktu, była zdaniem szkoleniowca, zbyt duża waga Effenberga, którą nakazał mu zrzucić.

Piłkarska Liga Mistrzów

Barcelona nadal niepokonana



Bramka Javiery Savioli (z prawa) wydłużyła serię nieprzegranych meczów Barcelony do 15 meczów
Fot. EPA-ELTA

FC Barcelona nadal jest niepokonana w Lidze Mistrzów. Kataloński klub zremisował na wyjeździe z Juventusem Turyn 1:1 w pierwszym meczu ćwierćfinałowym LM i ma obecnie na koncie 15 meczów bez porażki.

Spotkanie było szybkie i zacięte, a obie drużyny stworzyły wiele groźnych sytuacji podbramkowych. W 16. minucie Juventus objął prowadzenie po голу zdobytym w zamieszaniu podbramkowym przez obrońcę Paolo Montero. Akcja rozpoczęła się od bardzo aktywnego w całym spotkaniu czeskiego pomocnika Pavla Nedveda, który podał do Alessandro Del Piero. Strzał włoskiego napastnika obronił bramkarz, ale do wybitej piłki pierwszy dobiegł Montero i uderzeniem z około dziesięciu metrów zapewnił gospodarzom prowadzenie.

Wyrównanie padło w 78. minucie — Patrick Kluivert precyzyjnie podał do Savioli, a ten strzałem z pola karnego zdobył gola. Piłka odbiła się jeszcze od próbującego interweniować Montero, co wyraźnie zmyliło Buffona. Chwilę później Barcelona była bliska objęcia prowadzenia, ale Kluivert przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem Juventusu. W 86. minucie strzał Nedveda z rzutu wolnego z najwyższym trudem obronił Bonano, a w 90. minucie wprowadzony kilka minut wcześniej na boisko Marco Di Vaio minimalnie przestrzelił z doskonałej pozycji.

Juventus: Gianluigi Buffon, Lilian Thuram, Ciro Ferrara, Paolo Montero, Gianluca Zambrotta (67 Marcelo Zalayeta), Mauro Camoranesi, Alessio Tacchinardi, Igor Tudor (60 Alessandro Birindelli), Edgar Davids, Pavel Nedved, Alessandro Del Piero

(81 Marco Di Vaio).

Barcelona: Roberto Bonano, Gabri, Carles Puyol, Frank De Boer, Michael Reiziger, Marc Overmars (82 Luis Enrique), Xavi (74 Gerard), Thiago Motta, Juan Riquelme (63 Gaizka Mendieta), Javier Saviola, Patrick Kluivert.

W drugim meczu Inter Mediolan wygrał z Valencią 1:0 po голу Christiana Vieri. Początek meczu należał do gospodarzy. W 11. minucie po zagranii Turka Emre Belozoglu dobrej okazji do uzyskania prowadzenia nie wykorzystał Christian Vieri. Trzy minuty później jednak był już bardziej skuteczny. Ponownie akcję zainicjował Emre Belozoglu, podał do Hernana Crespo, ten odegrał do Vieriego, który strzałem głową pokonał Santiago Canizaresa.

W 57. minucie doszło do przepychanki między Emre Belozoglu, a Davidem Albeldą. Niemiecki sędzia Markus Merk ukarał obu czerwonymi kartkami.

Inter: Francesco Toldo, Javier Zanetti, Marco Materazzi, Ivan Cordoba, Francesco Coco (31 Giovanni Pasquale), Sergio Conceicao, Cristiano Zanetti, Luigi Di Biagio, Belozoglu Emre (66 Buruk Okan), Christian Vieri, Hernan Crespo (84 Fabio Cannavaro).

Valencia: Santiago Canizares, Anthony Reveillere, Roberto Ayala, Carlos Marchena, Amedeo Carboni, Francisco Rufete (81 Mista), David Albelda, Ruben Baraja, Pablo Aimar, Vicente (85 Fabio Aurelio), John Carew (65 Miguel Angulo).

Wyniki meczów 1/4 finału LM: Juventus Turyn — FC Barcelona 1:1 (Paolo Montero 16 — Javier Saviola 78), Inter Mediolan — CF Valencia 1:0 (Christian Vieri 14).

Rewizja wyników GP Brazylii

Zwycięstwo dla Fisichelli?

Międzynarodowa Federacja Samochodowa (FIA) wydała oświadczenie zapowiadające możliwość rewizji wyników wyścigu Formuły 1 o Grand Prix Brazylii na korzyść włoskiego kierowcy Giancarlo Fisichelli z zespołu Jordan-Ford.

Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie w piątek w Paryżu, po przesłuchaniu sędziego głównego zawodów i wszystkich zainteresowanych tą sprawą kierowców. Po

wyścigu, który został przerwany z powodu kraks, sędziowie ogłosili zwycięzcą Fina Kimi Raikkonena z zespołu McLaren-Mercedes, a Fisichelli przyznali drugie miejsce.

— Z przekazanych FIA materiałów wynika, że pojazd z numerem 11. (należący do Fisichelli) rozpoczął 56. okrążenie chwilę przed przerwaniem wyścigu — napisali w oświadczeniu działacze federacji. — Jeśli to się potwierdzi, za osta-

Puchar Stanleya

Porażki faworytów

Porażki na własnych lodowiskach w pierwszych meczach rozgrywek o Puchar Stanleya poniosły zespoły, które w sezonie regularnym hokejowej ligi NHL zajęły pierwsze miejsca w swoich konferencjach: Ottawa Senators i Dallas Stars.

W Ottawie zdobywcy President's Trophy, nagrody dla najlepszego zespołu ligi w sezonie, przegrali z New York Islanders 0:3. Bramki dla "Wyspiarzy" zdobyli: Dave Scatchard (w 8. minucie), Rosjanin Aleksiej Jaszin (12.) oraz Shawn Bates (30.). Natomiast bramkarz Garth Snow odnotował pierwszy w karierze mecz bez straty gola w fazie play off.

To był trudny mecz dla Jaszina, który w czerwcu 2001 roku — po siedmiu sezonach gry w Senators — odszedł do Nowego Yorku. Za każdym razem gdy w jego posiadaniu znajdował się krążek z trybun dobiegały gwizdy i głośnie buczenie.

W Dallas "Gwiazdy" — najlepszy zespół Konferencji Zachodniej — przegrały z Edmonton Oilers 1:2, chociaż po pierwszej tercji prowadziły po голу Mike'a Modano (9.).

Kluczowa dla losów spotkania

okazała się druga tercja, kiedy Marty'ego Turco pokonali kolejno Ryan Smyth (24.) i Shawn Horhoff (28.). W swoim debiucie w Pucharze Stanleya Turco odnotował 21 udanych interwencji, a bramkarz "Nafciarzy" Tommy Salo — 20.

Zespoły te spotkały się w fazie play off po raz szósty w ostatnich siedmiu latach.

W Filadelfii miejscowi Flyers przegrali z Toronto Maple Leafs 3:5. Trzy trafienia w ekipie "Klonowych Liści" odnotował Aleksander Mogilny (9., 13. i 60.). Ostatni gol Rosjanina padł do pustej bramki, którą chwilę wcześniej opuścił Roman Cechmanek. Pozostałe bramki dla gości zdobyli Tae Domi (24.) i Mikael Renberg (55.). W sumie hokeiści z Toronto oddali tylko 15 strzałów, podczas gdy "Lotnicy" atakowali Eda Belfoura 31 razy, pokonując trzykrotnie po akcjach Erica Weinricha (10.), Donalda Brasheara (26.) i Erica Desjardins (27.).

W ostatnim meczu New Jersey Devils pokonali 2:1 Boston Bruins, dzięki dwóm golom Jamie Langbrunnera (16. i 32.). Jedyna bramka dla "Niedźwiadków" padła po strzale Bryana Berarda (44.).

Garri Kasparow kończy 40 lat

Szachista wszystkich czasów

Rodzice chcieli, żeby został muzykiem, lecz bardzo szybko poznał się na jego innym talencie. Gdy chłopiec miał 11 lat, Michaił Botwinnik powiedział, że „do tego młodego człowieka należy przyszłość szachów.” W niedzielę „geniusz z Baku” — Garri Kasparow obchodzić będzie 40. urodziny.

W opinii wielu fachowców Garri Kasparow jest najlepszym szachistą wszystkich czasów. W latach 1985-1993 był mistrzem świata Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE).

W latach 1993-1999 królował w konkurencyjnej organizacji — Stowarzyszeniu Szachistów Profesjonalnych (PCA), którą założył po burzliwym rozstaniu z FIDE.

— Nie tolerujemy faszystów, komunistów, nacjonalistów oraz wszystkich tych, którzy rujną własny kraj. Dlatego też nie mam szacunku dla Anatolija Karpowa oraz prezydenta FIDE Kirsama Iljumżynowa — mówił w 1998 roku triumfator wielu turniejów.

Cięty język miał zawsze, nigdy nie brakowało mu odwagi w publicznych wypowiedziach. Jeszcze przed przełomowym 1990 rokiem

krzykował pierestrojkę Michaiła Gorbaczowa. W wyborach popierał Borysa Jelcyna oraz kontrowersyjnego Aleksandra Lebedzia. W następnych latach odszedł od polityki, ale mówić na ten temat nie przestał.

Na przełomie stycznia i lutego stoczył pojedynek z komputerem Deep Junior, który zakończył remisem 3:3. W 1997 rosyjski arcymistrz poniósł z kolei porażkę z innym programem Deep Blue 2,5:3,5. Według Kasparowa, przewaga komputera nad człowiekiem dotyczy jednej rzeczy — wytrzymałości.

— Człowiek nigdy nie zdoła w takiej samej formie rozegrać ośmiu-dziesięciu partii z rzędu — ocenił Kasparow.

Garri Klimowicz Kasparow urodził się 13 kwietnia w Baku (Azerbejdżan) jako Harry Weinstein. Po przedwczesnej śmierci ojca przyjął nazwisko matki.

— Mój ojciec był Żydem, matka jest Ormianką. Mieszkam w Moskwie, a moim ojczystym językiem jest rosyjski. Jestem związany z kulturą rosyjską — mówił przed rokiem w Pradze, gdzie brał udział w turnieju Eurotel World Chess Trophy.

